Cena egzemplarza zł 5
aczn.e . całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V (1949) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji 19-07 Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Sobota, dnia 17 grudnia | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 347 (1482)

Uroczystość wręczenia orderów „Sztandar Pracy" przez Prezydenta RP

Praca człowieka najwyższą godnością społeczną!

Dnia 15 bm. w dnu pierwszej rocznicy Zjednoczenia Partii Robotniczych Prezydent RP udekorował orderami „Sztadar Pracy" 1-ej i 2-ej klasy szereg racjonalizatorów, przodowników pracy, wyższych oficerów WP. inżynierów i techników oraz pracowników nauki, kultury i sztuki.

W uroczystości, która odbyła się w sali Rady Państwa wzięli udział członkowie Rady Państwa oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR.

Wręczając ordery ob. Prezydent powiedział:

„Odznaczenia nadawane w Polsce przedwojennej, rzadko związane były z zasługami z tytułu pracy, a już w żadnym razie nie dotyczyły zwykłych robotników. Uznanie dla ofiarnego, twórczego, indywidualnego wysiłku, który składa się na dobro ogólno-społeczne, może znaleźć swój właściwy wyraz dopiero w warunkach demokracji ludowej. Dopiero bowiem w tym nowym ustroju społecznym, praca twórcza czło-

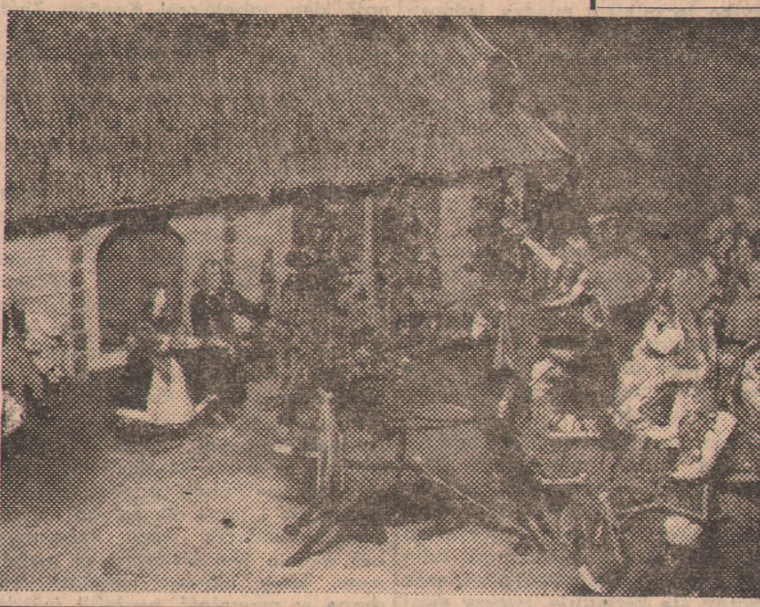
c. d. str. 2

Dziś na stronie 3 Artykuł Prezydenta RP Bolesława Bieruta pt. „Zwycieski Wódz Nowej Epoki"

Wysokie odznaczenie gen. Al. Zawadzkiego

W związku z 50 rocznicą urodzin, w uznaniu wybitnych zasług w pracy społeczno-politycznej i w dziele budownictwa Polski Ludowej, Prezydent RP nadał gen. Aleksandrowi Zawadzkiemu, sekretarzowi KC PZPR i przewodniczącemu CRZZ, order „Sztandar Pracy" I klasy.

WYSTAWA DARÓW dla Generalissimusa Stalina



Jak donosiliśmy, w Muzeum Narodowym w Warszawie została otwarta przez Prezydenta R. P. wystawa darów społeczeństwa polskiego dla wodza światowego obozu postępu i pokoju Generalissimusa Stalina. Na zdjęciu „Krakowskie wesele" dar pracowników Centrali Przemysłu Artystycznego i Ludowego.

Foto — Film Polski.

W I rocznicę Zjednoczenia Ruchu Robotniczego

Drugi rudowęglowiec wyruszył w próbny rejs

Dla uczczenia pierwszej rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych załoga Stoczni Gdańskiej postanowiła przedterminowo ukończyć budowę drugiego rudowęglowca s/s „Jedność Robotnicza", którego wodowanie odbyło się w dniu otwarcia obrad kongresowych w r. ub. Drugie zobowiązanie przedterminowego wykonania budowy zostało dzięki zapobiegliwości Komitetu Zakładowego PZPR, dyrekcji ZSP i całej załogi stoczniowej zrealizowane w tempie przyśpieszonym. 15 grudnia o godz. 8.30 tj. w dniu historycznej rocznicy rudowęglowiec „Jedność Robotnicza" ruszył w próbny rejs.

Dowódcą nowej jednostki pełnomorskiej jest kapitan żeglugi w. Dumania. Na próbnym rejsie „Jedność Robotnicza" przejął GAL do eksploatacji. Drugi rudo węglowiec obok „Sołdka" zacznie niebawem swe rejsy robocze i wydatnie zasili naszą flotę handlową.

Oddanie do eksploatacji drugiego rudowęglowca całkowicie polskiej konstrukcji jest olbrzymim sukcesem robotnika stoczniowego i świadczy o wspaniałym rozwoju naszego młodego przemysłu okrętowego, który swą produkcją wzbudza coraz większy podziw stoczni zagranicznych o długiej tradycji i doświadczeniu.

Proces agentów wywiadu francuskiego

Pod kierunkiem dyplomatów francuskich uprawiano szpiegostwo, dywersję i sabotaż

Dnia 16 bm. przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu stają obywatele francuscy — Yvonne Bassaler, Bazyli Bukisow, Józef Feldeisen i Albert Hoffmann, obywatel polski Jan Kubisiak oraz obywatel niemiecki Wilhelm Hild — agenci i współpracownicy zlikwidowanej w marcu br. przez władze bezpieczeństwa publicznego siatki wywiadu francuskiego.

Akt oskarżenia stwierdza, że, jak to w toku śledztwa ustalono, przedstawiciele oficjalnych placówek dyplomatycznych Republiki Francuskiej w Polsce, nadużywając swych praw i przywilejów, uprawiali z jawnym pogwałceniem przepisów prawa międzynarodowego szeroką działalność sabotażowo-dywersyjną i szpiegowską, skierowaną przeciw najżywotniejszym interesom państwa polskiego. Już w 1947 r. zastępca francuskiego attache wojskowego mjr Humm przy ambasadzie w Warszawie zorganizował siatkę dywersyjno-szpiegowską, opartą na etatowych pracownikach francuskich placówek, werbując do niej. b. członków partii hitlerowskiej i zbrodniczej organizacji SS oraz polskie elementy reakcyjne. Po opuszczeniu Polski przez mjr Humm funkcje jego jako rezydenta wywiadu przejął sekretarz — archiwista ambasady francuskiej w Warszawie — Aymer de Brossin de Mere. Działalność dywersyjno-sabotażową i szpiegowską uprawiali: sekretarz konsulatu francuskiego we Wrocławiu Witold Jałoszyński aż do wyjazdu z Polski w końcu 1947 r., Yvonne Bessaler — sekretarka konsulatu francuskiego we Wrocławiu oraz konsul francuski we Wrocławiu — Guy Monge.

Jednym z głównych zadań rezydentury wywiadu francuskiego w Polsce było opracowywanie i przygotowywanie aktów dywersyjno-sabotażowych w ważnych gałęziach gospodarki narodo-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Cały świat postępowy przygotowuje się do uczczenia rocznicy urodzin Stalina

103 tomowe pismo gratulacyjne

Cała postępowa ludzkość przygotowuje się do uczczenia 70-ej rocznicy urodzin wodza obozu postępu i pokoju Generalissimusa Stalina. Ze wszystkich stron napływają wiadomości o darach przygotowanych dla Wielkiego Jubilata.

FRANCJA

Robotnicy zakładów metalurgicznych „Rudier" pod Paryżem wykonali jako dar dla Generalissimusa Stalina odlew rzeźby Auricoste'a przedstawiający rozstrzelanego przez Niemców bohatera ruchu oporu — Jean Pierre Timbaud.

* * *

We Francji kolportowana jest ciesząca się ogromnym popytem broszura pt. „Stalin — człowiek, którego najbardziej kochamy". Wśród chłopów francuskich masowo kolportowana jest broszura pt.: „Stalin i chłopstwo"

AUSTRIA

Robotnicy zagłębia naftowego w Zisterdorf wykonali ze złota mały model szybu naftowego, który zostanie przesłany Generalissimowi Stalinowi.

BUŁGARIA

Robotnicy Sofii zgromadzili się masowo na dworcu, celem pożegnania delegacji udającej się specjalnym pociągiem do Moskwy dla wręczenia podarków Generalissimusowi Stalinowi w imieniu narodu bułgarskiego. Najbardziej podniosłym momentem uroczystości było przekazanie przez sekretarza bułgarskiej partii komunistycznej Czerwenkowa szefowi delegacji, pisma gratulacyjnego bułgarskiego narodu do Stalina, składającego się z 103 tomów i zawierającego ponad 5 milionów podpisów.

Władze francuskie zmierzają do likwidacji szkolnictwa polskiego we Francji

Ambasador RP w Paryżu — Putrament — przesłał francuskiemu min. spraw zagr. aide memoire, w którym protestuje przeciwko aresztowaniu urzędników konsulatów RP we Francji: Piotrkowskiego, Wachowiaka, Obłamskiego, Ciemniakowskiego, Szulca i Golisza, którzy — jak dopiero następnie dowiedziała się Ambasada RP z prasy i oświadczeń, złożonych przez min. spraw zagr. i wewn. na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego — wydaleni zostali z Francji.

Takie postępowanie władz francuskich — stwierdza aide memoire — stanowi pogwałcenie obowiązującej polsko-francuskiej konwencji konsularnej, a zarazem jest jaskrawym pogwałceniem konwencji kulturalnej, gdyż do funkcji wyżej wymienionych urzędników konsularnych należała inspekcja polskich ośrodków szkolnych we Francji.

Pogwałceniem konwencji kulturalnej polsko-francuskiej jest również cofnięcie prawa nauczania 30 nauczycielom polskim i uprzednie brutalne wydalenie 12 nauczycieli bez żadnych powodów merytorycznych. W tych warunkach — stwierdza — aide memoire powyższe posunięcia władz francuskich muszą być uznane za krok, zmierzający do likwidacji szkolnictwa polskiego we Francji.

Kara śmierci dla b. dygnitarza GG

W trzecim dniu rozprawy przeciwko Boepplowi po zeznaniach świadków zabrał głos prokurator Radwański, który scharakteryzował oskarżonego jako „zbrodniarza zza biurka", będącego jedną z głównych sprężyn machiny rządzącej w GG. Sad Apelacyjny uznając, że Ernest Boepple winien jest zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów, wydał wyrok skazujący go na karę śmierci, utratę praw publicznych i honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia.

Zakopane w śniegu

Cały poniedziałek i wtorek padał w Zakopanem gęsty śnieg, pokrywając grubą warstwa góry i miasto. Na Gubałówce były już odpowiednie warunki śniegowe dla narciarzy. Jednakże w czwartek zerwał się niespodziewanie górniak-halniak i nie wiadomo czy śnieg utrzyma się do niedzieli. (p)

Dziwy natury

P. Łuń z Nowego Sącza znalazł ostatnio przed swoim mieszkaniem chrabąszcza majowego. Jako „curosium" w tym czasie postanowił go utrzymać przy życiu jak najdłużej. Również pszczelarze nowosądeccy zaobserwowali częste obloty pszczół, które niekiedy korzystając z otwartych okien mieszkań obsiadają kwiaty

LASY wiatrochłonne na Przełęczy Dukielskiej

MIN. Leśnictwa wspólnie z Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych opracowuje plan pokrycia Doliny Dukielskiej pasami lasów wiatrochłonnych w celu osłabienia siły niszczącej wiatrów, wiejących od Przełęczy Dukielskiej w doliny rzek Wisłoku i Wisłoki.

Pasy wiatrochłonne będą miały kolosalne znaczenie dla rolnictwa i sadownictwa, zwiększą bowiem wydatnie urodzajność okolic powiatu gorlickiego i sąsiednich.

Przy realizacji tego projektu wybitni fachowcy polscy opierać się będą na doświadczeniach nauki radzieckiej.

Pozdrowienia ZZM dla załogi Zakładów im. Józefa Stalina w Poznaniu

ZARZĄD główny Zw. Zaw. Metalowców wystosował do rady zakładowej i załóg Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu pismo w którym pisze m. in.:

„Zarząd główny ZZM wita z prawdziwą radością waszą inicjatywę nazwania zakładów im. Józefa Stalina. Fakt powyższy pozwala nam wierzyć głęboko, że wasza załoga pracując w Zakładach im. Józefa Stalina, wodza międzynarodowego proletariatu jeszcze bardziej niż dotychczas zdwoi swe wysiłki produkcyjne, oszczędnościowe i racjonalizatorskie, aby być godnym wielkiego imienia.

Zakłady im. Józefa Stalina winny być od tej chwili wzorem dla wszystkich jednostek produkcyjnych przemysłu metalowego i swymi osiągnięciami winny stanowić przykład dla całej polskiej klasy robotniczej.

Ceny świeczek

Biuro cen Min. Handlu Wewn. ustaliło ceny świeczek choinkowych produkcji spółdzielczej, dostosowując je do poziomu cen świeczek produkcji przemysłu państwowego.

Ceny te wynoszą: za pudełko świeczek choinkowych wagi do 100 gram — 74 zł, za pudełko do 200 gram — 148 zł i do 250 gram — 170 zł.

Uroczystość wręczenia orderów „Sztandar Pracy“

przez Prezydenta RP

c.d. ze str. 1

wieka przestaje być obiektem wyzysku, spekulacji, niewoli.

Tam, gdzie panują kapitaliści, praca człowieka zatraca swą godność społeczną, ludzką, zamienia się w element stosunku rynkowego „kupno-sprzedaż”. Podstawą jej oceny jest tylko to, jaki daje zysk kapitaliście.

Dopiero po przepędzeniu kapitalistów, wyzyskiwaczy pracy ludzkiej, spekulujących dobrem ogólno-społecznym, które praca ta tworzy, zmienia się zasadniczo w społeczeństwie sam stosunek do twórczej pracy człowieka. Przywrócona zostaje indywidualnej pracy człowieka najwyższa godność społeczna i najwyższy szacunek narodu.

Indywidualny wysiłek twórczy splata się jak najściślej i bezpośrednio z ogólno-społecznym procesem twórczym, który stanowi o sile, o rozwoju, o wzroście całego narodu, o rozkwicie jego dobrobytu, jego kultury i jego wkładu w skarbnicę ogólno-ludzkiego postępu. Praca staje się nie tylko łącznikiem między jednostką i społeczeństwem, ale staje się wyrazem twórczego stosunku między człowiekiem i jego społecznością, staje się sprawdzianem społecznej wartości każdego indywidualnego twórcy, miarą jego patriotyzmu.

Jak żołnierz, który w chwili zagrożenia niepodległości swego kraju bohatersko przelewając swą krew, lub oddając swe życie wyraża gotowość obrony czci i honoru swego kraju, tak w życiu powszednim człowiek swym wysiłkiem twórczym składa narodowi codzienną daninę uczuć, swój wkład w jego siłę i wielkość, w jego proces rozwojowy, w jego teraźniejszość i przyszłość.

Dlatego też praca twórcza staje się najwyższą dumą i zaszczytem człowieka, tak jak najwyższą dumą i zaszczytem żołnierza-patrioty jest obrona niepodległości swego ojczystego kraju. Przez swą pracę twórczą człowiek nie tylko spełnia swój obowiązek społeczny ale kształtuje, tworzy swój naród, tak samo jak naród tworzy człowieka, formując w nim od dzieciństwa talenty twórcze, przekazując mu wiedzę i doświadczenie minionych pokoleń.

Praca to najwyższy dar każdego pojedyńczego człowieka i jedyne źródło bogactwa całego narodu, jego siły, jego wielkości, jego znaczenia w społeczności ogólno-ludzkiej. Nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Uświadomić to wszystkim jest naszym obowiązkiem.

Polska Ludowa czynić będzie wszystko, aby pracy twórczej swych obywateli nadać godność najwyższą, otoczyć ją uznaniem i szacunkiem, podnieść do należnego jej poziomu — zaszczytnej służby społecznej, wkładu w ogólny dobrobyt i kulturę narodu, w życiodajne źródło jego coraz szybszego wzrostu i rozkwitu.

Dzisiejsza uroczystość wręczenia nowego zaszczytnego odznaczenia, ustanowionego przez władzę ludową w celu wyróżnienia tych, którzy przodują w pracy na różnych odcinkach wielkiego ogólno-narodowego frontu walki o nową wydajność pracy, nie jest więc zwykłą tego rodzaju uroczystością.

Nie przypadkowo połączona została ona z rocznicą, która symbolizuje jedność klasy robotniczej. Kongres Zjednoczeniowy bowiem od którego dziś właśnie upływa rok, stał się wielkim przełomem nie tylko w życiu klasy robotniczej, ale i całego narodu. Jedność klasy robotniczej scementowała i pogłębiła jedność wszystkich ludzi pracujących w Polsce, budząc w nich entuzjazm i zapał twórczy, podnosząc ogólną wydajność pracy, nadając jej właściwe znaczenie. Dlatego właśnie uznanie, które pragniemy dziś wyrazić przodującej, twórczej pracy obywateli, odznaczonych orderem „Sztandar Pracy”, wiąże się naturalnie z tym wielkim przełomem społeczno-politycznym, którego wyrazem był historyczny Kongres Jedności Klasy Robotniczej.

Rola przodująca klasy robotniczej w wyzwoleniu pracy z niewoli kapitalistycznej, w przywróceniu jej godności społecznej w Polsce Ludowej, jest dziś zrozumiałą i jasną dla całego narodu. Kongres Jedności Klasy Robotniczej był właśnie tym historycznym przełomem, który utorował narodowi jasną drogę w przyszłość, pogłębił świadomość kierunku naszej ogólno-społecznej pracy twórczej. Wzbudził on przez to wiarę w przyszłość wśród milionów prostych ludzi, rozświetlił horyzonty, ożywił zapał w sercach ludzkich; podniósł godność człowieka pracującego i czcią otoczył jego twórczy wysiłek.

Wyrazem tego zapału jest np. fakt przekroczenia zadeklarowanych przez klasę robotniczą składek na budowę Wspólnego Domu Partyjnego. Zadeklarowano wówczas zebranie miliarda złotych, zebrano do dnia dzisiejszego 1.850.000.000 złotych i niewątpliwie osiągnięta zostanie suma 2 miliardów. Oczywiście nie jest to jedyny i nie najbardziej znamienny fakt. Wyrazem tego zapału jest oczywiście olbrzymi wzrost współzawodnictwa pracy, masowe formy tego współzawodnictwa, wielki wzrost wysiłku racjonalizatorów, robotników — wynalazców, którzy tworzą nowe formy, nowe sposoby naszej produkcji ogólnonarodowej.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza staje się przewodniczką tych wszystkich ludzi pracujących, partyjnych i bezpartyjnych, pracowników fizycznych i umysłowych, robotników, chłopów i inteligencji pracującej w marszu ku nowym, lepszym warunkom życia, w marszu do nowego ustroju społecznego, w marszu do socjalizmu. Bo dopiero socjalizm tworzy warunki pełnego wyzwolenia człowieka i czyni jego pracę twórczą przedmiotem dumy i zaszczytu, źródłem bohaterstwa i patriotyzmu, wyrazem najwyższej czci i honoru.

Socjalizm przetwarzają swym wysiłkiem twórczym w rzeczywistość, już dziś przodujący ludzie naszego narodu — przodownicy pracy, entuzjaści współzawodnictwa, racjonalizatorzy, wynalazcy — ta wielka armia twórców pracy, która w codziennym ofiarnym wysiłku kształtuje byt i przyszłość naszego narodu.

Otoczmy więc czcią i szacunkiem tych przodujących ludzi i ich twórczy wysiłek.

Niech żyją przodownicy pracy — nowi przodujący ludzie naszego narodu!

Gwiaździsta sztafeta młodzieży zakończona

Sztafety młodzieżowe, niosące życzenia dla Generalissimusa Józefa Stalina oraz meldunki o wykonanych zobowiązaniach powziętych dla uczczenia 70 rocznicy jego urodzin przybyły dnia 14 bm. z miast powiatowych do wojewódzkich. Dziesiątki tysięcy ludzi, zebranych na największych placach miast lub w lokalach zamkniętych odświętnie udekorowanych entuzjastycznie witały przybywającą młodzież.

Na zgromadzeniach referaty o życiu i działalności Józefa Stalina wygłaszali sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR. Młodzież składała meldunki, listy i adresy przedstawicielom swojej organizacji — ZMP.

Wyniki twórczego czynu młodzieży polskiej mówią o jej miłości i wdzięczności dla wodza mas pracujących świata — Józefa Stalina.

* * *

W dniu 15 bm. do Warszawy przybyły z całego kraju sztafety młodzieżowe niosące dary i meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych przez młodzież polską dla uczczenia wielkiej rocznicy urodzin Józefa Stalina.

W związku z przybyciem sztafet w auli Politechniki Warszawskiej odbyła się uroczysta akademia.

Hutnicy wykonali plany przedterminowo

12 bm. hutnictwo polskie wykonało przedterminowo trzyletni i roczny plan produkcji surówki.

Muzea samorządowe przejmuje Ministerstwo Kultury i Sztuki

Kancelaria Rady Państwa wydała okólnik, w którym podaje do wiadomości, że zgodnie z uchwałą Komitetu Ministrów do Spraw Kultury z dnia 6 października br. wszystkie muzea publiczne, prowadzone dotychczas przez związki samorządu terytorialnego, przekazane zostaną w terminie do 31 grudnia 1949 r. Ministerstwu Kultury i Sztuki.

Sposób i tryb przejęcia muzeów publicznych od samorządu ustali szczegółowo osobne zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki.

Przejęciu przez Ministrestwo Kultury i Sztuki podlega 39 muzeów publicznych, m. in.: Muzeum m. st. Warszawy, łódzkie miejskie muzea — etnograficzne, prehistoryczne i Muzeum Sztuki, Muzeum Ziemi Łęczyckiej, Muzeum Regionalne w Łowiczu, Muzeum Ziemi Sieradzkiej, Muzeum Ziemi Chełmskiej, Muzeum Mazurskie i inne.

Szyling traci wartość

Ceny węgla zostały podniesione w Austrii o przeszło 50 proc.

W najbliższym czasie podniesione zostaną opłaty pocztowe za listy zagraniczne o 70 do 75 proc., za rozmowy telefoniczne z zagranicą oraz depesze zagraniczne — o 45 proc.

Długi Szwecji rosną

W Sztokholmie ogłoszono dane, świadczące o dalszym wzroście długu państwowego Szwecji. Wzrost ten w okresie od 1 stycznia do 1 grudnia br. wyraża się kwotą 523 milionów koron.

W góry, w góry miły bracie!

W nadchodzącym okresie zimowym czynnych będzie 6 schronisk tatrzańskich PTT w: Roztoce, Morskim Oku, Pięciu Stawach, na Hali Gąsienicowej, na Ornaku i na Kondratowej oraz 4 stacje noclegowo-turystyczne na Łysej Polanie, w Przysłupie Miętusim, Kirach i w dolinie Chochołowskiej.

Szereg schronisk przyjęło już zgłoszenia od organizacji młodzieżowych na pobyt w okresie świątecznym.

MINISTER WYSZYŃSKI w stolicy Niemiec

Pierwsza oficjalna wizyta ministra spraw. zagran. ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej

Do Berlina jako do stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybył z pierwszą oficjalną wizytą min. spraw. zagr. ZSRR Wyszyński, jako gość rządu republiki.

W pierwszym dniu swego pobytu w Berlinie min Wyszyński złożył wizytę min. spraw. zagr. Niemieckiej Republiki Dem. Dertingerowi, następnie prezydentowi Pieckowi. Wobec choroby premiera Grotewohla min. Wyszyński złożył wizyty wicepremierom Nuchke i Kastnerowi.

Również w pierwszym dniu swego pobytu w Berlinie min. Wyszyński zwiedził siedzibę demokratycznego magistratu Wielkiego Berlina i złożył wizytę nadburmistrzowi stolicy Niemiec — Ebertowi.

Ministra Wyszyńskiego powitali na lotnisku m. in.: wicepremierzy Ulbricht, Nuschke i Kastner, min. spraw zagr. Dertinger, przewodniczący tymczasowej izby ludowej Dickmann i nadburmistrz Berlina Ebert.

W odpowiedzi na powitalne przemówienie min. Dertingera min. Wyszyński wyraził swe zadowolenie z pobytu w Berlinie, gdyż „bez względu na to, że ktokolwiek będzie nazywał inne miasta niemieckie miastami stołecznymi — stolicą Niemiec był, jest i będzie Berlin“.

Ryż, figi, migdały, rodzynki nadeszły na święta

Nadeszły do kraju pierwsze transporty importowanych artykułów kolonialnych, zamówionych w związku ze zbliżającymi się świętami.

Artykuły te znajdą się na rynku w najbliższych dniach. Cena fig suszonych ustalona została na 600 zł za 1 kg, migdałów słodkich — na 4.000 zł, rodzynek sułtańskich — na 1.400 zł i orzechów włoskich — na 600 zł za 1 kg. Ponadto sprzedawane będą dwa gatunki ryżu — w cenie 600 i 750 zł za kilogram.

Tajne posiedzenie w sprawie uzbrojenia Niemiec zach.

Dziennik „Daily Compass“ donosi, że niedawno odbyło się w Nowym Jorku tajne posiedzenie marszałka brytyjskiego Montgomery z 60-ma bankierami i przemysłowcami Wall Street. Na posiedzeniu tym rozpatrywano zagadnienie uzbrojenia Niemiec zachodnich i armii zachodnio-niemieckiej.

* * *

Agencja ADN podaje, że zgodnie z tajnymi decyzjami szefów sztabów generaln. krajów, wchodzących w skład bloku atlantyckiego, w Niemczech zachodnich powstać ma t.zw. „tymczasowy komitet“ z generałem amerykańskim Hubnerem na czele. Komitet ten przeprowadzić ma inwentaryzację całego sprzętu wojskowego Niemiec zach.

Agencja podkreśla w związku z tym, że w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec niszczenie pozostałego po klęsce armii hitlerowskiej sprzętu wojskowego zostało wstrzymane już w sierpniu 1945 roku. Już wtedy mocarstwa zachodnie wzięły pod swą opiekę setki wielkich składów amunicji i składy te do dziś pozostały nietknięte.

W niedzielę rozpocznie pracę nowa radiostacja w SZCZECINIE

18 bm. włącza się do sieci radiostacji polskich, silna 50 kilowatowa, nowoczesna stacja nadawcza w Szczecinie. W ten sposób trzyletni plan rozbudowy urządzeń nadawczych Polskiego Radia zostaje ukończony.

Radiostacja w Szczecinie jest pierwszą wybudowaną całkowicie (poza lampami i kondensatorami) w kraju, według wzorów polskich inżynierów, rękami polskich robotników i techników. Czas montażu, prób i uruchomienia nadajnika trwał zaledwie 49 dni, podczas gdy fachowcy określali normalny czas budowy takiej radiostacji nadawczej na 120 dni.

Od 18 bm. Szczecin, wyposażony w silną stację nadawczą, nowoczesne studia, aparatury do nagrywań itp. ma wszelkie możliwości rozwinięcia własnego programu polityczno-społecznego, kulturalnego i artystycznego i napewno słyszeć go będziemy nie tylko bezpośrednio na jego fali — 230 metrów, ale także coraz częściej w programie centralnym.

Ze względów technicznych nie mogliśmy zamieścić w tym numerze codziennego odcinka powieściowego. Dalszy ciąg powieści ukaże się jutro.

List inwalidów wojennych do Generalissimusa Stalina

WŚRÓD serdecznych życzeń, jakie milionowe rzesze pracujących Polski przesyłają Generalissimusowi Stalinowi z okazji 70 rocznicy urodzin, nie zabrakło również głosu polskich inwalidów wojennych.

Życząc Józefowi Stalinowi długich lat zdrowia, szczęścia i owocnej pracy dla dobra całej ludzkości inwalidzi piszą m. in.:

„Imię Wasze jest na zawsze związane ze zwycięstwem ludzkości nad bestią hitlerowską. My, polscy inwalidzi wojenni, nie zapominamy nigdy, że gdyby nie Wy Wasza genialna strategia. Wasze nauki, ofiara krwi milionów ludzi poszłaby na marne.

Walczyliśmy ramię w ramię z Armią Radziecką, z tą armią, którą Wyście stworzyli.

Dziś płyną dla Was życzenia z całego świata. Wszyscy ludzie uczciwi, pracujący łączą swoje nadzieje lepszego jutra z Waszym imieniem.

W dniu Waszych urodzin zobowiązujemy się my, inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty po poległych, dołożyć wszystkich sił dla wzmocnienia frontu walki o pokój i postęp.

Pozwólcie nam razem z masami pracującymi całego świata, życzyć Wam z całego serca zdrowia szczęścia i dalszych sukcesów ku chwale socjalizmu.

Zw. Inwalidów Wojennych R. P.“

Bolesław Bierut

Zwycięski Wódz Nowej Epoki

(Fragmenty artykułu z nr 6 „Nowych Dróg", poświęconego 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina).

Stalin... Imię to wyrosło na przełomie dwóch epok. Ginąca doprowadziła do największego pognębienia człowieka. Nowa — rozpłomienia się coraz potężniejszym blaskiem zwycięstwa jego wolności. Imię Stalina jest symbolem tego zwycięstwa.

* * *

Stając na czele wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych w walce o obalenie tyranii imperialistycznej, realizując w tej walce sojusz robotników z chłopstwem pracującym i masami ludowymi, prowadzącymi walkę narodowo-wyzwoleńcza — partia proletariatu wznosi sztandar wyzwolenia w imieniu olbrzymiej większości społeczeństwa przeciwko jego znikomej mniejszości. Hegemonia klasy robotniczej zmierza do realizacji przez proletariat wielkiej misji rewolucyjnej w celu zmiany stosunków społecznych w interesie olbrzymiej większości ludzi na całym świecie i zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. Oczyścić ludzkości drogę rozwoju i twórczego postępu przez zerwanie z niej kajdan klasowego ucisku i wyzysku, zbudować społeczeństwo bezklasowe — oto cel rewolucji proletariackiej, o to podstawowe i naczelne zadanie programowe dyktatury proletariatu. Poprzez dyktaturę proletariatu realizują się dążenia wyzwoleńcze całego ludu pracującego, wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych.

Hegemonia proletariatu jest rewolucyjnym przeciwstawieniem się dotychczasowej hegemonii burżuazji, która narzuciła ludzkości dyktaturę imperializmu. Imperializm skupia pod swą władzą, nie tylko potężne środki gospodarcze. Dysponuje ona również aparatem państwowym i zespołem środków politycznych, w których wielostronne formy oszustwa splatają się na przemian z metodami bezlitosnego terroru i gwałtu. Przy pomocy oszustwa i gwałtu burżuazja imperialistyczna sprawuje swą hegemonię nad olbrzymią większością wyzyskiwanych i tyranizowanych przez nią ludzi.

Wysadzając w powietrze całą nadbudowę społeczną, która strzegła i chroniła ustrój tyranii i wyzysku, głosząc że jest to ustrój niezmienny i nienaruszalny — klasa robotnicza pomaga podnieść się i wyprostować wszystkim pognębionym i uciemiężonym, wszystkim dźwigającym jarzmo burżuazyjnego ustroju społecznego.

Towarzysz Stalin mówił w 10 rocznicę Rewolucji Październikowej:

„W przeszłości rewolucje kończyły się zazwyczaj zastąpieniem u steru rządów jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy. Wyzyskiwacze zmieniali się, wyzysk pozostawał".

Tak się rzecz miała podczas wyzwoleńczych ruchów niewolników. Tak się rzecz miała w okresie powstań chłopów pańszczyźnianych. Tak się rzecz miała w okresie znanych „wielkich" rewolucji w Anglii, we Francji, w Niemczech. Nie mówię o Komunie Paryskiej, która była pierwszą, pełną chwały bohaterską, aczkolwiek nie uwieńczoną powodzeniem, próbą proletariatu zwrócenia historii przeciw kapitalizmowi.

Rewolucja Październikowa różni się **zasadniczo** od tych rewolucji. Stawia sobie ona za cel nie zastąpienie jednej formy wyzysku inną formą wyzysku, jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy, lecz zniesienie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, zniesienie wszelkich grup wyzyskiwaczy, ustanowienie dyktatury proletariatu, ustanowienie władzy najrewolucyjniejszej klasy ze wszystkich klas uciskanych, jakie istniały dotychczas, zorganizowanie nowego, bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego.

Właśnie dlatego zwycięstwo Rewolucji Październikowej oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w ruchu wyzwoleńczym proletariatu światowego, gruntowny przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata". (J. Stalin „Zagadnienia leninizmu" str. 184)

Rewolucja proletariacka, to znaczy rewolucja socjalistyczna, oznacza narodziny nowej ery w dziejach ludzkości, ponieważ wprowadza ona gruntowny przełom w całokształcie stosunków społecznych: ekonomicznych, politycznych, kulturalnych i ideologicznych, wprowadza gruntowny przełom w życiu mas pracujących i w życiu codziennym każdego człowieka. Rewolucja proletariacka to rewolucja, w której proletariat obejmuje przewodnictwo w walce wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych o nowy, lepszy ustrój społeczny w walce o nową erę dziejów ludzkich.

Formą polityczną stosunków społecznych w okresie przejściowym od starego do nowego ustroju, od kapitalizmu do socjalizmu jest państwo dyktatury proletariatu.

Teorię i taktykę rewolucji proletariackiej w ogóle i dyktatury proletariatu w szczególności wypracowali i nakreślili Lenin i Stalin. W myśl tej teorii i taktyki organizowali siły do walki rewolucyjnej i kierownictwo tą walką.

Dookoła pojęcia „dyktatury proletariatu" wytworzyło się wiele błędnych poglądów i nieporozumień, m. in. również u nas w Polsce. Dlatego celowym będzie powołać się na kilka określeń Lenina i Stalina, nie pozostawiających żadnych wątpliwości.

Dyktatura proletariatu — to władza rewolucyjna, opierająca się na przemocy nad burżuazją. Oto, co mówi Lenin:

„Dyktatura proletariatu nie jest zakończeniem walki klasowej, lecz jest jej kontynuowaniem w nowych formach. Dyktatura proletariatu jest to walka klasowa proletariatu, który zwyciężył i wziął w swe ręce władzę polityczną, walka przeciw burżuazji zwyciężonej, ale nie unicestwionej, która nie przestała istnieć i nie przestała stawiać oporu, która spotęgowała swój opór". (W. Lenin — Przedmowa do przemówienia „O oszukiwaniu ludu za pomocą haseł" Dzieła tom XXIV str. 311).

Należy zwrócić uwagę, że i u nas w Polsce po zwycięstwie władzy ludowej, w której hegemonem jest proletariat, walka klasowa nie znikła, lecz trwa w nowych formach, ponieważ klasy reakcyjne — zwyciężone, ale nie unicestwione, nie przestały stawiać oporu, a nawet potęgują ten opór, zmieniając jego formy.

„Dyktatura proletariatu — mówi dalej Lenin — jest to szczególna forma sojuszu klasowego między proletariatem, awangardą ludu pracującego i licznymi nieproletariackimi warstwami ludu pracującego (drobnomieszczaństwo, drobni posiadacze, chłopstwo, inteligencja itd.) lub ich większością, sojuszu przeciw kapitałowi, sojuszu, mającego na celu zupełne obalenie kapitału, całkowite zdławienie oporu burżuazji i prób restauracji z jej strony, sojuszu mającego na celu ostateczne stworzenie i utrwalenie socjalizmu".

Należy zwrócić uwagę, że i u nas w Polsce władza ludowa opiera się na sojuszu klasy robotniczej z nieproletariackimi warstwami ludu pracującego, sojuszu, którego cele nie różnią się od sformułowanych wyżej przez Lenina.

I wreszcie:

„Dyktatura proletariatu... — mówi Lenin — nie jest tylko przemocą nad wyzyskiwaczami i nie jest nawet głównie przemocą. Ekonomiczna podstawa tej przemocy rewolucyjnej, rękojmia jej żywotności i powodzenia jest to, że proletariat reprezentuje i urzeczywistnia wyższy typ społecznej organizacji pracy w porównaniu z kapitalizmem. W tym tkwi sedno rzeczy. W tym tkwi źródło siły i rękojmia niechybnego, całkowitego, zwycięstwa... (W. Lenin „Dzieła wybrane", tom II).

Na czym polega wyższy — w porównaniu z kapitalizmem — typ społecznej organizacji pracy? Na socjalistycznych formach władania środkami produkcji, na planowym regulowaniu procesów gospodarczych, na socjalistycznych metodach pracy, opartych o współzawodnictwo, niemożliwe w ustroju kapitalistycznym.

Takie cele postawiła i urzeczywistnia budując fundamenty socjalizmu władza ludowa w Polsce.

„Dyktatura proletariatu — mówi Tow. Stalin — jest narzędziem rewolucji proletariackiej, jej organem, jej najważniejszym punktem oparcia, powołanym do życia po to, aby po pierwsze, zgnieść opór obalonych wyzyskiwaczy i utrwalić swe zdobycze, po drugie, doprowadzić rewolucję proletariacką do końca, doprowadzić rewolucję do zupełnego zwycięstwa socjalizmu". (J. Stalin, „Zagadnieniu leninizmu").

Dzięki zwycięstwu rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu w ZSRR dzięki pomocy Stalina i narodu radzieckiego — Polska i inne państwa wyzwolone przez Armię Radziecką z przemocy imperialistycznych najeźdźców hitlerowskich mogą realizować dziś funkcje dyktatury proletariatu w formie demokracji ludowej.

Demokracja ludowa jest olbrzymim osiągnięciem historycznym, które naród nasz i narody krajów wyzwolonych przez armię radziecką zawdzięczają zwycięstwu dyktatury proletariatu w ZSRR dokonanemu pod kierownictwem partii Lenina-Stalina. Demokracja ludowa, umacniając kierowniczą rolę polskiej klasy robotniczej, zabezpieczy niezłomnie narodowi polskiemu zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

O zwycięstwie tym możemy mówić z tak głębokim przekonaniem i wiarą właśnie dlatego, że mamy przed sobą historyczne doświadczenie oraz wzór drogi i walki, którą kierowali Lenin i Stalin, a która doprowadziła do zwycięstwa socjalizmu w ZSRR. Doświadczenie historyczne ostatnich dziesięcioleci potwierdziło w pełni słuszność teorii marksizmu-leninizmu, potwierdziło ogromną doniosłość zgodności idei naukowej z praktyką rewolucyjną, kształtując zaś naszą świadomość w duchu wielkiej rewolucyjnej ideologii proletariatu — ideologii nowej epoki — dało nam niezawodną busolę w codziennej pracy praktycznej.

Wielka Rewolucja Październikowa stworzyła epokowy zwrot w dotychczasowym rozwoju historii świata. Mierzyć jej znaczenie ramami narodowymi czy geograficznymi byłoby wielkim błędem. Nie oceniały jej bynajmniej w podobny sposób zjednoczone przeciw niej siły klasowe broniące systemu imperialistycznego, w którym rewolucja proletariacka uczyniła potężny wyłom.

Próby likwidacji „wyłomu" podejmowane w latach 1919-1921 przez koalicję imperialistyczną „14 państw" skończyły się niepowodzeniem i musiały być zaniechane, gdy front zaczął trzeszczeć w wielu ogniwach. Pozostawała wówczas nadzieja, że pierwsza w świecie dyktatura proletariatu nie utrzyma się wobec trudności, zarówno wewnętrznych, jak i organizowanych planowo przez otoczenie kapitalistyczne. Okazało się, że dyktatura proletariatu potrafiła nie tylko sprostać wszystkim trudnościom, ale w walce z nimi umacniała się, hartowała, urastała w potęgę. W ciągu 15 lat z kraju zacofanego ekonomicznie uczyniła kraj kwitnący i społeczeństwo zwarte rosnące, jednolite, rozwijające swą nową kulturę i gospodarkę socjalistyczną w tempie niespotykanym w dziejach. Wówczas misję likwidacji „wyłomu" podjęła najbardziej agresywna i buńczuczna „oś faszystowska", podszczuwana w tym kierunku skrycie przez rządy innych państw imperialistycznych. Próba skończyła się sromotną katastrofą i rozgromem agresorów, a „wyłom" we froncie rozszerzył się znacznie. Nie ulega wątpliwości, że wszelkie nowe tego rodzaju próby musiałyby się skończyć ostatecznym załamaniem się całego frontu imperialistycznego.

Siłą kierującą zwycięską rewolucją i utrwaleniem dyktatury proletariatu oraz jej wszystkimi zdobyczami była partia leninowska. Tow. Stalin mówi, że od chwili zwycięstwa rewolucji „partia nasze z siły **narodowej** przekształciła się w siłę w przeważnej mierze, **międzynarodową**". Jakże głęboko trafne okazały się te słowa w świetle doświadczenia minionego okresu, jakże trafnie odzwierciedlają dzisiejsza rolę WKP(b) Partia zbudowana przez Lenina i Stalina jest wzorem partii proletariackiej, która potrafiła skupić pod swym sztandarem wielomilionowe masy pracujące i zyskać wśród nich najwyższy autorytet i bezgraniczne zaufanie. Jest ona wzorem partii, która zawsze wysoko niosła sztandar internacjonalizmu, nie szczędząc sił, aby wzmacniać i rozszerzać związek mas pracujących całego świata. Rolę partii, uczucia i przywiązanie jakie budzi ona w swych ofiarnych, zwartych, bojowych szeregach wyraził Towarzysz Stalin nad trumną Lenina, składając w imieniu partii wielką przysięgę, porywającą do dalszych czynów.

„My, komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju, Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię Towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii, nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest Towarzysz Lenin"... (Historia WKP(b), krótki kurs.)

Tak jak Lenin strzeże Towarzysz Stalin ponad wszystko czystości ideologicznej partii, uczy ją poznawać naukę marksizmu-leninizmu i wiązać ją z praktyką rewolucyjną. Uczy ją walczyć z wszelkimi odchyleniami ideologicznymi, z oportunizmem, z sekciarstwem i frakcyjnością. Szczególną troską otacza sprawę jak najbliższej codziennej łączności organizacji partyjnych z bezpartyjnymi masami robotników i chłopów. Budzi w partii czujność rewolucyjną i przekazuje jej swoją wielką wiedzę stratega, umiejącego stosować elastyczną, przemyślaną taktykę w oparciu o dokładną analizę konkretnych warunków akcji. Pod kierownictwem Towarzysza Stalina WKP (b) ani na chwilę nie traciła z oczu perspektywy międzynarodowej i związku swych zadań z wielką ideą wyzwoleńczą, która nurtowała coraz silniej w sercach i umysłach milionów ludzi uciskanych i wyzyskiwanych we wszystkich krajach świata. Im silniej występowały skutki ogólnego kryzysu, którym dotknięty jest cały system gospodarki kapitalistycznej — tym wyraźniejszy stawał się dla mas pracujących międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej jej wielkie przełomowe i ogólnoświatowe znaczenie.

Podkreślając nieustannie olbrzymie znaczenie teorii dla prawidłowego kierowania ruchem robotniczym, dla uniknięcia błędów w polityce, dla słusznej oceny wydarzeń i trafnego przewidywania ich rozwoju — Towarzysz Stalin przestrzegał przed książkowym, doktrynerskim, sztywnym jej traktowaniem.

„Opanować teorię marksistowsko-leninowską — znaczy to umieć... wzbogacać ją w nowe twierdzenia i wnioski, umieć ją rozwijać i posuwać naprzód nie cofając się przed tym, by — biorąc za punkt wyjścia istotę teorii - zastąpić niektóre już przestarzałe jej twierdzenia i wnioski nowymi twierdzeniami i wnioskami, odpowiadającymi nowej sytuacji dziejowej.

Teoria marksistowsko-leninowska nie jest dogmatem, lecz wytyczną działania". (Historia WKP (b) krótki kurs).

Po śmierci Lenina trockiści i prawicowi oportuniści pod pozorem obrony teoretycznych założeń marksizmu-leninizmu, które najwulgarniej wypaczali — usiłowali podważyć wewnętrzną spoistość partii i wzbudzić nieufność do jej kierownictwa. Gdy zmieniająca się sytuacja wymagała zmiany planu strategicznego, gdy od etapu odbudowy gospodarczej partia przechodziła do planowego budowania społeczeństwa socjalistycznego — trockiści przeciwstawiali wysiłkom partii „argumenty" o niemożności zbudowania socjalizmu w jednym kraju zwłaszcza tak zacofanym ekonomicznie jak Rosja.

Cóż było podłożem tej argumentacji która okazała się nie tylko tchórzliwym panikarstwem i niewiarą w siły klasy robotniczej ale i zamaskowaną dywersją, mającą na celu podważenie odwewnątrz państwa proletariackiego? Podłożem było fałszywe ujęcie istoty sojuszu robotniczo - chłopskiego po zwycięstwie rewolucji proletariackiej, fałszywe ujęcie istoty hegemonii klasy robotniczej w socjalistycznej przebudowie warunków życia szerokich proletariackich i półproletariackich warstw ludu pracującego. Towarzysz Stalin rozbił te usiłowania trockizmu, ujawnił ich obce klasowo, oportunistyczne podłoże i rozwinął dalej leninowską teorię o możliwości i konieczności budowy socjalizmu w Z. S. R. R. „Proces odpadania od imperializmu szeregu nowych krajów — pisał towarzysz Stalin — odbywać się będzie tym prędzej i gruntowniej, im gruntowniej wzmacniać się będzie socjalizm w pierwszym zwycięskim kraju". Zadanie budowy socjalizmu postawione zostało przez Towarzysza Stalina jako zadanie umacniania przesłanek rewolucji światowej. Stalinowski plan strategiczny nigdy nie tracił związku z sytuacją międzynarodową, z rolą ZSRR jako awangardy i hegemona światowego ruchu wyzwoleńczego. Ale rozszerzanie wyłomu w światowym froncie imperialistycznym proletariat ZSRR mógł przeprowadzić w ówczesnej sytuacji tylko budując socjalizm.

Gdy partia przystąpiła do planowej przebudowy gospodarczej wysuwając hasło szybkiego uprzemysłowienia kraju w oparciu o nowoczesną technikę — prawicowi oportuniści we wspólnym bloku z niedobitkami trockistowskimi znów usiłowali posiać panikę i podważyć wewnętrzną spoistość partii, wysuwając zgniłe argumenty o nierealności planu socjalistycznej przebudowy przemysłu, o niemożliwości socjalistycznej rozbudowy karłowatej gospodarki chłopskiej. Towarzysz Stalin rozbił te usiłowania i rozwinął dalej leninowską teorię o charakterze i zadaniach budownictwa socjalistycznego, o środkach socjalistycznej przebudowy wsi na podstawie kolektywizacji i mechanizacji drobnego rolnictwa, oraz wyrugowania elementów kapitalistycznych z gospodarki wiejskiej:

„Kluczem do rekonstrukcji gospodarki rolnej jest szybkie tempo rozwoju naszego przemysłu" — wskazywał Towarzysz Stalin w r. 1929, a w kilka miesięcy później — pisał w artykule „Rok wielkiego przełomu".

„Stajemy się krajem metalu, krajem automobilizacji, krajem traktoryzacji. I gdy posadzimy ZSRR na automobil a chłopa na traktor — wtedy niechaj spróbują nas dogonić szanowni kapitaliści, chełpiący się swoją „cywilizacją". Zobaczymy jeszcze, które kraje będzie można wówczas „zaliczyć", do zacofanych, które zaś do „przodujących". (J. Stalin — „Zagadnienia leninizmu" str. 281).

Oportunistyczne obawy i zgniłe argumenty, kapitulantów obalała klasa robotnicza ZSRR przekraczając plany, rozwijając współzawodnictwo, przyśpieszając tempo budownictwa, które prawicowcy i trockiści uważali za nieosiągalne.

Rozwój ekonomiki kraju w drodze planowego budownictwa socjalistycznego przekształcił ZSRR w kraj przodujący, w samodzielny i potężny bastion przemysłu „niezależny od kaprysów kapitalizmu światowego". Rozwój kolektywnej gospodarki rolnej stworzył podstawę ekonomiczną i organizacyjną dla usunięcia odwiecznego przeciwieństwa między wsią i miastem, podniesienia poziomu życia mieszkańców wsi do poziomu bytu i kultury mieszkańców miast. Wzmocniło tę moralno - -polityczną jedność ca-

Zwycięski Wódz Nowej Epoki

łego społeczeństwa radzieckiego.

Wszystkie te wyniki razem wzięte podniosły warunki obronności kraju, umożliwiły zaopatrzenie Armii Czerwonej w nowoczesny sprzęt wojenny i w rezultacie zapewniły jej zwycięstwo w najbardziej trudnym i decydującym okresie — w okresie wojny z najazdem hord hitlerowskich.

* * *

Całe życie i działalność praktyczna Towarzysza Stalina, tak samo jak wszystkie jego prace teoretyczne, przepojone są *najgłębszym internacjonalizmem* rewolucyjnym. Jak Lenin, wczuwał się Towarzysz Stalin w tętno światowego ruchu rewolucyjnego i tak samo jak Lenin żywo reagował na wszystkie jego przejawy i problemy. Swą mądrą, wnikliwą radą pomagał poszczególnym partiom w ramach Międzynarodówki Komunistycznej przełamywać trudności, usuwać przeszkody, wyprostowywać przegięcia czy odchylenia lub wahania ideologiczne. Polski ruch robotniczy, któremu przewodziła Komunistyczna Partia Polski, a w czasie wojny — PPR wiele zawdzięcza głębokim, troskliwym radom i pomocy Towarzysza Stalina. W procesie swego dojrzewania ideologicznego i organizacyjnego KPP, kierując bohaterską walką polskiego proletariatu, nie uniknęła poważnych kryzysów w wyniku odchyleń w kierownictwie partyinym od linii politycznej Międzynarodówki Komunistycznej. Towarzysz Stalin brał kilkakrotnie osobiście udział w komisji polskiej powołanej przez egzekutywę MK dla rozwiązania powstałych problemów. Jego uwagi nosiły zwykle charakter zasadniczych rozważań teoretycznych lub organizacyjnych, były one zastosowaniem nauk marksizmu - leninizmu do konkretnych spraw, jakie wysuwało życie. Tego rodzaju pomoc miała wielkie znaczenie dla rozwoju partii w organizację bojową nowego typu, taką jaką była WKP(b), w organizację wierną niezłomnie i do końca zasadom marksizmu - leninizmu.

Dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej ruch robotniczy w większości krajów kapitalistycznych otrząsnął się z oportunistycznych tradycji 2-ej Międzynarodówki i stanął twardo na gruncie ideologii marksistowsko - leninowskiej. Państwo proletariackie stało się bazą i ośrodkiem światowego ruchu rewolucyjnego „którego ruch *ten nigdy nie miał* i wokół którego może on się teraz skupiać, organizując jednolity front rewolucyjny proletariuszy i narodów uciskanych wszystkich krajów przeciw imperializmowi". (Stalin).

Jako wódz światowego ruchu rewolucyjnego Towarzysz Stalin wskazywał masom pracującym całego świata swą nauką, swym doświadczeniem i przykładem partii, którą bezpośrednio kierował, przykładem WKP(b) — jasną i słuszną drogę walki.

Gdy po przewrocie hitlerowskim w Niemczech wzrosły dążenia agresywne państw faszystowskich, ZSRR nie szczędzi wysiłków, aby przeciwstawić dążeniom państw napastniczych inicjatywę bezpieczeństwa zbiorowego w ramach Ligi Narodów. Pod mądrym kierownictwem Towarzysza Stalina ZSRR broni konsekwentnie pokoju i przeciwstawia się polityce monachijskiej, zachęcającej państwa faszystowskie do wojny. Wreszcie, widząc bezowocność wysiłków zabezpieczenia pokoju wespół z państwami zachodnimi — Towarzysz Stalin zaleca czujność wobec usiłowań wplątania ZSRR w konflikty i wzmacnianie więzów przyjaźni z masami pracującymi zainteresowanymi w zachowaniu pokoju.

Znamiennym przykładem postawy internacjonalistycznej i dalekowzrocznej perspektywy jest przemówienie Towarzysza Stalina w dwa tygodnie po napaści hitlerowskiej na ZSRR — 3 lipca 1941 r.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny przeciwko ciemiężcom faszystowskim jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszyzmu"... (J. Stalin — „O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego").

W chwili gdy kilkaset dywizji hitlerowskich, zebranych z całej Europy i przygotowanych w ciągu 2-ch lat do napaści wtargnęło na ziemię radziecką, podchodząc aż do stolicy kraju — Towarzysz Stalin przewiduje spokojnie przebieg wojny i stawia przed narodem radzieckim wielkie zadanie międzynarodowe, wyzwolenia z jarzma hitlerowskiego wszystkich narodów Europy.

Ileż nieugiętej woli, ileż dalekowzrocznej przenikliwości umysłu zawiera ta spokojna przewidująca postawa w chwili niewątpliwie ciężkiej dla narodu!

W wielkim, twórczym i genialnym umyśle Towarzysza Stalina łączyła się głęboka wiedza polityczna z nauką i doświadczeniem niezrównanego wojskowego dowódcy. Nie jest to, sądzę, sprawa przypadku. Strategia i taktyka walk politycznych ma wiele wspólnego ze strategią i taktyką wojskową. Doświadczenie wojskowe kształtowało się u Towarzysza Stalina w procesie wojny domowej, w czasie której partia stawiała go na najbardziej zagrożonych i odpowiedzialnych odcinkach frontu. Jego cechą wybitną jest właśnie to, że umie uogólniać każde doświadczenie w jasne teoretyczne wnioski. „Bitwy, w których wojskami radzieckimi kierował Towarzysz Stalin, stanowią najwybitniejsze wzory wojennej sztuki operacyjnej" — czytamy w „Życiorysie". Był zarówno praktykiem wojny, tak i jej teoretykiem, ponieważ jest głębokim myślicielem. Wojna współczesna to przede wszystkim nauka i organizacja, jedna z dziedzin nauki społecznej. Towarzysz Stalin w dziedzinie problemów społecznych jest niewątpliwie największym uczonym i największym organizatorem, jakiego zna świat współczesny. Naród radziecki i wszystkie narody Europy zawdzięczają Towarzyszowi Stalinowi zwycięstwo w ostatniej wojnie, rozgromienie hord hitlerowskich, wyzwolenie z niewoli.

Naród polski zawdzięcza mu ponadto, że Wojsko Polskie brało ramię w ramię z niezwyciężoną Armią Radziecką i przy jej boku czynny udział w tej wojnie. Dzięki Towarzyszowi Stalinowi, dzięki jego wysokiej ocenie zalet bojowych naszego narodu, dzięki jego życzliwej troskliwości i wspaniałomyślności powstało Wojsko Polskie w trakcie wojny, zostało zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, hartowało się w bitwach, zdobywało doświadczenie wojenne, które dziś jest wielką zdobyczą naszego wojska.

Naród Polski zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi wielki historyczny zwrot w stosunkach między Polską i ZSRR.

Towarzysz Stalin był promotorem i realizatorem zasadniczego przełomu w stosunkach między narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim a narodem polskim.

Rachunek krzywd wyrządzonych Ukraińcom i Białorusinom ze strony polskich klas posiadających w ciągu kilku wieków ucisku ziem ukraińskich i białoruskich został wyrównany podczas ostatniej wojny przez ustalenie sprawiedliwej granicy, opartej na zasadach etnograficznych, tworzącej dziś nie mur obcości, lecz granicę łączącą bratnie, głęboko zaprzyjaźnione narody.

Wyrównany został również dzięki Towarzyszowi Stalinowi rachunek wielowiekowych sporów i wzajemnych krzywd między narodem polskim a narodem rosyjskim, sporów, które były zręcznie wykorzystywane przez siły forsujące niemiecką ekspansję na wschód wbrew istotnym interesom obydwu narodów.

Dzięki Towarzyszowi Stalinowi Polska Ludowa odrodzona w nowych granicach, oparta o Odrę, Nysę i Bałtyk jest organizmem państwowym narodowo jednolitym, o zdrowej strukturze gospodarczej, o wielkich możliwościach rozwojowych.

Po uwolnieniu się z więzów kapitalistycznych, hamujących rozwój Polski, po położeniu kresu penetracji imperialistycznej, która skrzywiała i wypaczała rozwój Polski, zagrażając jej niepodległości, — suwerenność Polski jest zabezpieczona.

To też zasługi Towarzysza Stalina zarówno w dziele wskrzeszenia Polski jak i zabezpieczenia jej rozwoju, siły i rozkwitu są wiekopomne.

Dlatego Towarzysz Stalin otaczany jest tak głęboką czcią i miłością w Polsce przez wszystkich ludzi pracy, przez wszystkich niekłamanych patriotów.

Znikają urazy antyrosyjskie związane z okresem ucisku carskiego i podsycane po Rewolucji Październikowej przez obszarników i burżuazję a w szczególności przez piłsudczyznę i jej zbrodnicze rządy faszystowskie.

Dziś socjalistyczna kultura narodów radzieckich, a przede wszystkim narodu rosyjskiego jest bodźcem do rozwoju socjalistycznej kultury polskiej opartej na najlepszych tradycjach narodu polskiego.

Dzięki tak głębokiemu przełomowi i dokonywującym się przeobrażeniom politycznym, gospodarczym i kulturalnym zostało zapoczątkowane przekształcenie się narodu polskiego z narodu szlachecko-burżuazyjnego w naród socjalistyczny, o ileż bardziej zwarty niż poprzednio, o ileż bardziej prężny, twórczy dzięki likwidowaniu sprzeczności klasowych — naród tworzący Rzeczpospolitą bardziej powszechną i bardziej wspaniałą niż kiedykolwiek w swych dziejach.

Towarzysz Stalin jest nie tylko zwycięzcą w wojnie — jest on również twórcą pokoju. Już w czasie wojny uzgadniał on zasady trwałego powojennego współżycia narodów, niezależnie od ich ustroju, na konferencjach w Moskwie i Jałcie. Po zakończeniu wojny w Poczdamie walczył skutecznie o utrzymanie zasady trwałego pokoju demokratycznego. Państwa imperialistyczne wkrótce sprzeniewierzyły się tym zasadom, które podpisały, weszły na drogę, organizacji paktów wojennych, odbudowują w Niemczech zachodnich nową bazę agresji.

W wyzwolonych przez Armię Radziecką krajach demokracji ludowej rozwija się przyjazna współpraca narodów między wszystkimi tymi krajami i ZSRR. Jest to współpraca twórcza i owocna dla wszystkich. Nie ma w tym współżyciu wzajemnym podziału na kraje wielkie i małe, jest ono oparte na wzajemnym poszanowaniu, na wzajemnej wymianie towarów i usług, na wzajemnej pomocy i współdziałaniu. W pierwszych latach trudności żywnościowych i gospodarczych wszystkie kraje demokracji ludowej zwracały się do Towarzysza Stalina z prośbą o pomoc i Towarzysz Stalin nigdy pomocy tej nie odmawiał. W r. 1945 i częściowo w 1946 r. Polsce zagrażał głód, Związek Radziecki przyszedł nam z pomocą żywnościową. Brakowało nam wielu surowców i maszyn, aby uruchomić w pełni przemysł — Towarzysz Stalin spieszył nam zawsze z przyjazną pomocą. Jest to nie tylko pomoc materialna, ale również kulturalna, polityczna i ideologiczna. Towarzysz Stalin mówił: „O przyjaźni rzeczywistej świadczą nie słowa, lecz czyny". Kraj nasz doświadcza bardzo wielu przejawów przyjaźni i pomocy ze strony Towarzysza Stalina, który ze szczególną życzliwością i troską odnosi się do naszych spraw i potrzeb, jak i do potrzeb innych zaprzyjaźnionych krajów. Jest to wyrazem jego ideowego stanowiska, tego samego stanowiska, które przebijało w jednoprzemówieniu w r. 1941 o obowiązku pomocy w wyzwoleniu narodom ujarzmionym. Jest to wyrazem wielkiej idei międzynarodowego braterstwa i przyjaźni, którą głosi i urzeczywistnia marksizm - leninizm.

Czy doświadczenia klęsk imperializmu, bankructwo jego zakusów, aby siłą zbrojną powstrzymać postępowy rozwój dziejów społecznych, któremu otwarła drogę Wielka Rewolucja Proletariacka, zmieniły kierunek polityki imperializmu? Nie, gdyż klasy pasożytnicze nie mogą wyzbyć się swej chciwości, swych dążeń grabieżczych, swej ideologii wyzysku i przemocy. Jakże gorączkowo i chorobliwie szarpią się one dziś — gdy idea wyzwolenia społecznego rozszerza się i rośnie pobudzając do walki uciemiężone narody — w nieprzytomnym lęku o swe istnienie i w nieprzytomnej nienawiści do ZSRR! Pogłębiający się ogólny kryzys kapitalizmu jest nieodłączny od samego systemu gospodarczego, który wciąż rodzi nowe przeciwieństwa i zaostrza stare. Wijąc się w sprzecznościach imperializmu szuka nieprzytomnie ratunku w przygotowaniach wojennych, intrygach, koalicjach i nie cofa się przed zbrodniczymi planami podżegaczy wojennych, dla których pogrążenie ludzkości w nową katastrofę występuje tylko jako miraż nowych grabieży. Ale agresywnym i szaleńczym dążeniom imperializmu przeciwstawia się dziś nie tylko zorganizowana część proletariatu międzynarodowego. Przeciwstawiają się im setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Rośnie i wzmaga się idea walki o pokój. Imię Stalina jest natchnieniem i sztandarem w walce o pokój dla setek milionów ludzi. Towarzysz Stalin walczył o pokój gromiąc hordy hitlerowskie. Walczył o pokój budując socjalizm. Dziś jest wodzem światowego obozu walki o pokój i niepodległość narodów uciskanych przez imperializm, walki o Nowego Człowieka, a przezwyciężenie wpływów burżuazyjnych w świadomości ludzkiej.

Sędziwy pisarz duński — Martin Anderson Nexö — pisał 10 lat temu:

„Przyszłość należy do idei, której najpiękniejszym wcieleniem jest Stalin",

Ideą tą jest socjalizm — budowanie nowego, lepszego, szczęśliwszego świata. Marksizm przeobraził ideę tę w naukę, leninizm porywał masy pracujące do walki, aby przekształcić ją w czyn w ogniu rewolucji, stalinizm wydobył z mas niewyczerpane zasoby twórczej, rewolucyjnej energii i pracy, wcielił ją w budownictwo socjalistyczne, zapewnił socjalizmowi zdecydowaną i wciąż rosnącą w świecie przewagę.

W zdumiewającym umyśle Towarzysza Stalina skoncentrowały się doświadczenia stuletniej walki rewolucyjnej proletariatu i potężne wzloty myśli Jego genialnych poprzedników. Wielki uczeń Marksa, Engelsa i Lenina rozwinął wszechstronnie ich osiągnięcia teoretyczne wzbogacając je własnymi doświadczeniami historycznego okresu budownictwa socjalistycznego i drugiej wojny światowej, która — największa z wojen ludzkich — była decydującym starciem dwóch ustrojów i dwóch epok. Wyprowadził zwycięsko socjalizm z tego starcia i przekształcił go w potęgę niezwyciężoną. Jest Wodzem i Natchnieniem partii, którą tworzył wraz z Leninem — partii, która zbudowała socjalizm, najsilniejszej partii światowego proletariatu, jego stalowej i niezłomnej awangardy.

Dla klasy robotniczej całego świata imię Stalina wiąże się jak najściślej z wiarą w zwycięstwo — w zwycięstwo sprawy robotniczej, w zwycięstwo nowej epoki w dziejach ludzkich. Właśnie zwycięstwo sprawy robotniczej jest początkiem tej nowej epoki. Dzięki zwycięstwu sprawy robotniczej imię Stalina, wyrosło w walce klasowej, przeobraziło się w zdobycz ogólnoludzką — stało się ono potężną ostoją Nowej Ery Dziejowej — Ery Socjalizmu.

Dlatego dziś 70 rocznica urodzin Towarzysza Stalina budzi wzruszenie w sercach olbrzymiej większości ludzi pracy na całym świecie.

Akt oskarżenia w procesie szpiegów francuskich

(Ciąg dalszy ze strony 1)

wej w celu podważenia potencjału przemysłowego państwa polskiego i obniżenia jego zdolności obronnej. W związku z tym, de Mere i konsul Monge dawali oskarżonym Bukisowowi, Feldeisenowi, Hildowi i Hoffmannowi odpowiednie wytyczne i zadania, ci zaś poczynili szereg krokjów, zmierzających do wprowadzenia otrzymanych instrukcji w czyn.

Równolegle z akcją sabotażowo- dywersyjną wymienieni przedstawiciele francuskich placówek dyplomatycznych w Polsce uprawiali szpiegostwo przeciwko państwu polskiemu. Informacje szpiegowskie z dziedziny wojskowej dotyczyły jednostek polskich sił zbrojnych ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa. Informacje gospodarcze dotyczyły całokształtu obiektów przemysłowych a przede wszystkim górnictwa i metalurgii. Informacje polityczne dotyczyły stosunków wewnętrznych w partiach politycznych oraz instytucjach państwowych.

Oskarżeni przekazywali raporty wywiadowcze przez konsulat francuski we Wrocławiu do ambasady francuskiej w Warszawie, początkowo na ręce mjr Humm, a potem — de Mere.

W wyniku likwidacji przez władze bezpieczeństwa w połowie marca 1949 roku siatki wywiadu francuskiego, działalność szpiegowska oskarżonych została przerwana, a akcja dywersyjno-sabotażowa udaremniona.

Jednym z wybitniejszych agentów francuskiej siatki wywiadowczej była Yvonne Bassaler, która w kwietniu 1946 roku prowadziła w Paryżu ewidencję materiałów szpiegowskich nadchodzących z Polski. W 1947 jako sekretarka w konsulacie francuskim we Wrocławiu przejęła od Witolda Jałoszyńskiego kierownictwo zorganizowanej już uprzednio siatki wywiadowczej, wydając jej członkom instrukcje i polecenia oraz gromadząc dostarczane materiały szpiegowskie. W swej działalności szpiegowskiej Bassaler posługiwała się osobnikami uprawiającymi już przed zwerbowaniem do pracy wywiadowczej, wrogą działalność przeciwko państwu polskiemu w szeregach organizacji konspiracyjnych, jak „WiN" i innych. Agenci jej, jak np. oskarżony Jan Kubisiak i Maria Kubisiak należeli najpierw do nielegalnej AK a następnie do WiN w Przemyślu.

Osk. Jan Kubisiak został zwerbowany do pracy na rzecz wywiadu francuskiego za wynagrodzeniem pieniężnym przez Jałoszyńskiego i używał pseudonimu „V 2". Kubisiak prowadził ożywioną działalność wywiadowczą, a także zwerbował do siatki szpiegowskiej szereg osób, które dostarczały mu ważnych informacji. Kubisiak za pracę szpiegowską łącznie otrzymał 600.000 złotych.

Osk. Bazyli Bukisow zwerbowany w maju ub. roku w Krakowie przez mjr Humm, sporządzał raporty wywiadowcze i plany obiektów na terenie woj. krakowskiego, kieleckiego, śląsko-dąbrowskiego i systematycznie przekazywał je do de Mere, podpisując je pseudonimem „Martin".

W listopadzie ub. roku Bukisow został przyjęty na posadę woźnego w konsulacie francuskim we Wrocławiu. De Mere w połowie stycznia br. polecił mu wyjechać do zachodnich powiatów województwa wrocławskiego, w celu ustalenia położenia ważnych obiektów i sporządzenia odpowiednich planów.

De Mere zadanie to otrzymał od brytyjskich organów wywiadowczych. W pierwszych dniach marca br. Bukisow otrzymał od „sekretarza — archiwisty" ambasady francuskiej polecenie zwerbowania ok. 10 agentów z okolic Wałbrzycha, w celu zorganizowania sieci dywersyjno-sabotażowej, która przez systematyczne uszkadzanie maszyn i zasypywanie chodników miała niszczyć kopalnie wałbrzyskiego okręgu węglowego. Aresztowanie przeszkodziło Bukisowowi w wykonaniu zleconych mu czynów. Za swą pracę na rzecz wywiadu otrzymał on łącznie 1.100.000 zł.

Rezydenci francuskiej sieci dywersyjno-szpiegowskiej szczególnie chętnie opierali się w swej pracy przeciwko Polsce na elementach hitlerowskich. Agentem tego pokroju był obywatel francuski, narodowości niemieckiej, osk. Józef Feldeisen, który uzyskiwał i przekazywał centrali wywiadu francuskiego wiadomości o pierwszorzędnym znaczeniu dla obronności Państwa Polskiego.

W połowie października ub r. Feldeisen na polecenie de Mere kazał zwerbowanemu przez siebie członkowi dawnej partii hitlerowskiej, Rudolfowi Hilscherowi zniszczyć hutę szkła w Konicach w pow. Żary, które to zamierzenia zostały również pokrzyżowane przez władze bezpieczeństwa.

Innym czynnym hitlerowcem, osobiście kontaktującym się z de Mere był Wilhelm Hild, któremu za udzielanie wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową, obiecano francuski paszport. Hild zdobył i przekazał de Mere różne dane o wałbrzyskim zagłębiu węglowym i inne.

Przekazał on także próbkę kopaliny, mającej ważne znaczenie dla obrony państwa. Konsul francuski we Wrocławiu, Guy Monge zlecił Wilhelmowi Hild dokonywanie przy pomocy grupy zorganizowanej przez tegoż oskarżonego, systematycznego sabotażu w kopalniach węgla. Polecił mu m. in. uszkadzać urządzenia wentylacyjne, w celu systematycznego zatruwania pracujących górników gazami trującymi. Realizacji zleconych mu aktów dywersyjnych zapobiegła interwencja władz bezpieczeństwa.

Ob. francuski narodowości niemieckiej Albert Hoffmann z Bielawy (pow. dzierżoniowski) udzielał za wynagrodzeniem różnych informacji wojskowych i gospodarczych. Hoffmann podjął się również dokonywania aktów dywersyjnego sabotażu w Państw. Zakł. Przemysłu Bawełnianego nr 1 w Bielawie. Konsul Monge w szczególności polecił mu podpalać magazyny z gotową produkcją i surowcami oraz zniszczyć miejscową elektrownię.

W zakończeniu akt oskarżenia precyzuje winę poszczególnych oskarżonych, podając kwalifikację prawną ich czynów.

Odbudowa schronisk PTK

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze uzyskało w br. na odbudowę lub zagospodarowanie zniszczonych schronisk turystycznych kredyty w wysokości ponad 60 mil. złotych. Sumy te zostały zużyte na budowę lub odbudowę 47 schronisk w różnych punktach kraju.

Największą liczbę schronisk, a mianowicie 15, odbudowano w woj. olsztyńskim na terenach Pojezierza Mazurskiego.

Z przemówienia wicemarsz. Sejmu Romana Zambrowskiego

Świat pracy i młodzież polska

ku czci 70-tej rocznicy urodzin Józefa Stalina

Na posiedzeniu Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina członek Komitetu, wicemarsz. Sejmu Roman Zambrowski, wygłosił przemówienie, z którego zasadniczą treścią poznaliśmy czytelników wczoraj jak również podaliśmy uchwalone jednomyślnie wnioski organizacyjne.

Wicemarsz. Zambrowski w swoim przemówieniu wymienił — tytułem przykładu raczej niż dla scharakteryzowania ich — najważniejsze postanowienia świata pracy dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Wielkiego Przyjaciela Polski.

Oto treść tej części przemówienia wicemarsz. Zambrowskiego.

„Wśród robotników naszych rozwinął się i rozwija się coraz bardziej masowy ruch współzawodnictwa pracy ku czci 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Akcję współzawodnictwa rozpoczęła załoga kopalni „Wieczorek". Na apel załogi „Wieczorka" odezwały się załogi fabryczne całej Polski.

Górnicy kopalni „Wieczorek" i wielu innych kopalń („Bierut", „Sosnowiec", „Katowice") zobowiązali się podnieść produkcję węgla, zwiększyć ilość zespołów współzawodniczących. Na kopalniach tych sztygarzy i rębacze podjęli także zobowiązania indywidualne.

Załoga „Trójki Bawełnianej" podjęła zobowiązanie wykonania do 21 grudnia 20.000 kg przędzy i 120.000 m tkanin ponad plan miesięczny, podniesienia jakości produkcji o 3 proc. ponad plan jakości, zorganizowania 30 zespołów najwyższej jakości itd.

Załoga „Ursusa" postanowiła wykonać ponad planową ilość 480 traktorów na dzień urodzin tow. Stalina.

We wszystkich kopalniach, fabrykach, hutach podjęto różnorodne zobowiązania: ilościowe — które dadzą tysiące ton ponad planowych węgla, tysiące metrów tkanin, wiele ton stali, surówki, materiałów budowlanych, maszyn i urządzeń, chemikalii itd.; jakościowe — w których wyniku plany jakościowe będą przekroczone, spadnie ilość braków, drugich gatunków nowatorskie — racjonalizatorzy wprowadzają w życie nowe ulepszenia produkcji, wielu robotników podejmuje indywidualne zobowiązania różnego typu, brygady zobowiązały się do tzw. „dni stalinowskiej pracy" — w dniach tych osiągną wyjątkowe wyniki ilościowe i jakościowe w swej pracy.

Podkreślenia godna rzeczą jest, że robotnicy nasi w zobowiązaniach swych kładą szczególny nacisk na zastosowanie i rozpowszechnienie w Polsce przodujących radzieckich metod pracy.

Apel poznańskiego tokarza z Zakładów Cegielskiego, Stefana Mateli, który zainicjował wprowadzenie w Polsce szybkościowego skrawania metali metodą wybitnego robotnika leningradzkiego, Henryka Bortkiewicza, wywołał żywe echo w Polsce, a szczególnie jest znamienne, że pierwsza podchwyciła apel Mateli kobieta-tokarz, Józefa Gębska ze Starachowic.

Już dziś, mimo że każdy dzień przynosi wciąż nowe zobowiązania, jest rzeczą widoczną, że współzawodnictwo ku czci 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina przyniesie w Polsce wielkie i trwałe wartości, że w wyniku realizacji zobowiązań robotniczych podniesie się jeszcze bardziej siła materialna Polski Ludowej, ważnego ogniwa światowego obozu pokoju i postępu.

Ludzie pracy naszego kraju dają wyraz swym uczuciom, miłości, podziwu i szacunku dla Józefa Stalina nie tylko przez zobowiązania produkcyjne. Z setek fabryk i hut, z gromad wiejskich i państwowych gospodarstw rolnych płyną listy do Józefa Stalina. Robotnicy i chłopi przesyłają w nich Józefowi Stalinowi życzenia wielu lat życia, zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobra ludzkości.

Robotnicy i chłopi piszą w nich o swych osiągnięciach, dzielą się z Józefem Stalinem swymi zamierzeniami i planami na przyszłość.

Robotnicy cukrowni „Gryfice" piszą w liście do Józefa Stalina: „Postanowiliśmy uczcić rocznicę Twoich urodzin dlatego, że nauka Twoja dopomogła nam w uwolnieniu się od „dobrodziejstw" kapitalizmu — cierpienia, nędzy, głodu i bezrobocia".

Listy do Stalina piszą nie tylko załogi przedsiębiorstw i gromady wiejskie, ale również poszczególni ludzie. Szczególną serdecznością nacechowane są listy młodzieży i dzieci, płynące dosłownie ze wszystkich zakątków Polski i listy kobiet, słusznie wiążących wszystkie swoje nadzieje na trwały pokój z osobą i walką Stalina. Najwybitniejsi przedstawiciele kultury polskiej wypowiadają swe uczucia i myśli w związku z dniem 70-rocznicy urodzin Józefa Stalina w listach i specjalnie napisanych utworach.

Ażeby dać wyraz swoim uczuciom młodzież nasza zorganizowała sztafetę, w której bierze udział młodzież z gromad, gmin, fabryk, warsztatów pracy, która swoje pozdrowienia, swoje zobowiązania, swoje meldunki o osiągnięciach będzie ze wszystkich stron kraju poprzez powiaty, województwa przesyłać przez sztafety do Warszawy, aby przekazać je Józefowi Stalinowi.

Ludziom pracy w Polsce nie wystarczą jednak listy, meldunki, jako forma wyrażenia swych uczuć i myśli. I oto w zakładach pracy i szkołach, w mieście i na wsi od tygodni ludzie pracują, wkładają w tę pracę całe serce, by przygotować dary dla Stalina. Dary te to najczęściej wytwory lub symbole i miniatury zakładów pracy, maszyn i urządzeń, to dzieła szczególnego kunsztu mistrzów w poszczególnych dziedzinach pracy, nie rzadko wspaniałe, a czasem skromne, ale zawsze wyrażające serdeczne przywiązanie, prawdziwy podziw i zrozumienie wielkości dzieła i roli Józefa Stalina dla przyszłych losów całej ludzkości.

W fabrykach i szkołach, w PGR-ach i w gromadach wiejskich powstały i powstają wciąż nowe setki kółek stawiających sobie za zadanie — zaznajomienie się z życiorysem Generalissimusa Stalina. Ogromnemu zainteresowaniu opinii publicznej życiem i twórczością Stalina starają się ze wszech miar zadośćuczynić nasze wydawnictwa. W tych dniach otrzymaliśmy polski przekład życiorysu Józefa Stalina oraz dwa pierwsze tomy dzieł Jego w języku polskim, co jest zapoczątkowaniem akcji mającej udostępnić naszemu czytelnikowi wszystkie dzieła Lenina i Stalina w języku polskim. W oddzielnych wydaniach i w wieluset tysięcznych nakładach wyszły dziesiątki prac Stalina. Literatura naukowa i literatura piękna, mówiące o Stalinie, są dziś przedmiotem serdecznego zainteresowania najszerszych mas ludzi w Polsce. Dorobek tych dni i tygodni w trwały sposób wzbogaci naszą świadomość i naszą wiedzę."

REZOLUCJA

uchwalona na Konferencji Przewodniczących i Sekretarzy Komitetów Wojewódzkich Stronnictwa Pracy w dniu 13 grudnia 1949 r.

Z prawdziwym bólem stwierdzamy fakt, że posunięcia rządu francuskiego narażają na szwank przyjaźń polsko-francuską, opartą na starych i głębokich tradycjach. Przyrodzonym prawem każdego narodu i państwa jest obrona narodowych interesów oraz czuwanie nad całością i bezpieczeństwem organizacji państwowej. Bezpieczeństwu naszego Państwa zagrażają dywersyjne i sabotażowe akcje organizowane przez imperialistów. W trosce o całość i bezpieczeństwo Polski Ludowej władze nasze nakazały aresztowanie szpiega narodowości francuskiej — nazwiskiem Robineau. — Aresztowany przyznał się całkowicie do prowadzenia akcji szpiegowskiej, został też przekazany do dyspozycji władz sądowych, zgodnie z prawami obowiązującymi w naszej Ojczyźnie.

Fakt powyższy spowodował nieoczekiwane i nieusprawiedliwione prześladowania zamieszkałych we Francji obywateli narodowości polskiej. Nie bacząc na dobre obyczaje międzynarodowe oraz na tradycje przyjaźni polsko-francuskiej, francuski minister Moch, nakazał aresztowanie i wysiedlenie dziesiątek emigrantów polskich. Przeważna ich część brała udział w walkach o wyzwolenie Francji, poprzedzających okupację niemiecką oraz w szeregach Ruchu Oporu w czasie okupacji — a wszyscy w ciągu wielu lat oddawali Francji swe siły i swą pracę. Fakty te nie powstrzymały pozostającej pod rozkazami ministra Mocha policji francuskiej przed poddawaniem aresztowanych Polaków biciu i szykanowaniu. Z zastosowaniem tych samych metod potraktowano przedstawiciela dyplomatycznego Polski — konsula Szczerbińskiego. Ostatnie aresztowania objęły wszystkich przedstawicieli szkolnictwa polskiego we Francji na szczeblach Inspektoratów Szkolnych. Aresztowanie Polaków we Francji i ich prześladowania przez policję ministra Mocha nie ustają.

Wszystkie powyższe gwałty wobec zamieszkałych we Francji Polaków zakwalifikować należy, jako przejawy metod właściwych faszystowsko-hitlerowskim ustrojom. Traktowanie naszych rodaków przez policję francuską wykracza przeciwko podstawowym prawom człowieka i jego wolności.

Posunięcia ministra Mocha wobec konsula Szczerbińskiego, będącego posiadaczem paszportu dyplomatycznego, nie znajdują w dziejach dyplomacji precedensu i stoją w jaskrawej sprzeczności z prawem międzynarodowym.

W obliczu wyżej wymienionych faktów przedstawiciele Centralnych i Wojewódzkich Władz Stronnictwa Pracy w imieniu swoim i reprezentowanej przez siebie części społeczeństwa zakładają uroczysty stanowczy i jak najostrzejszy protest. Domagamy się kategorycznie zaprzestania przez policję francuską w stosunku do naszych rodaków gestapowskich metod, które znalazły potępienie wszystkich cywilizowanych społeczeństw, a wśród nich — także Francji.

Domagamy się natychmiastowego zwolnienia z francuskiego więzienia przedstawiciela dyplomatycznego Polski — konsula Szczerbińskiego, oraz wszystkich innych aresztowanych Polaków.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że szlachetne w swej masie i wierne wolnościowym tradycjom swej Ojczyzny społeczeństwo francuskie solidaryzuje się z naszym stanowiskiem. Zapewniamy naród francuski, o niezmiennej przyjaźni, jaką żywimy wobec niego, wbrew i mimo usiłowań imperialistów, pragnących tę przyjaźń zerwać. Łączy nas wspólna sprawa pokoju, wspólne dążenia do zrealizowania szlachetnych idei wolności i postępu i nie ma siły, którąby solidarność naszą z tych dążeń wynikającą, mogła złamać.

Intelektualiści francuscy protestują

Do Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej napływają w dalszym ciągu protesty wybitnych intelektualistów francuskich, którzy potępiają władze francuskie za prześladowanie **Polaków**.

M. in. ksiądz Boulier podkreśla w swym oświadczeniu, że między Francją a Polską nie ma żadnej sprzeczności interesów. Ożywienie stosunków gospodarczych między Francją a Polską — leży w interesie Francji. „Granica na Odrze i Nysie — stwierdza ksiądz Boulier — jest zarówno dla Polski jak i dla Francji niezbędną gwarancją przeciwko możliwości odrodzenia się pruskich junkrów" Tymczasem jednak — pisze ksiądz Boulier — z powodu jednego łobuza, a mianowicie Robineau, władze francuskie stosują hitlerowskie metody wobec Polaków.

STALIN A POLSKA

Historyczny zbieg okoliczności spowodował, że **Lenin** — wielki teoretyk i wódz rosyjskiego ruchu rewolucyjnego — **i Stalin** — kierownik ruchu podziemnego na terenie Rosji — po raz pierwszy zetknęli się osobiście właśnie na ziemi polskiej. Stalin widział już co prawda Lenina na konferencji partyjnej w r. 1906 w Tammerfors, w Finlandii, lecz tylko jako młody delegat, który z daleka patrzył z podziwem na otoczonego już nimbem sławy wodza. Wtedy to stał się Stalin wiernym uczniem Lenina i propagatorem jego haseł na terenie Rosji. To stało się właśnie przyczyną, iż kilka lat później Stalin jako dojrzały już przywódca rosyjskich mas robotniczych, wezwany został do Lenina. Spotkanie na ziemi polskiej zbliżyło do siebie dwóch genialnych ludzi, których wspólnie dokonane dzieło miało zmienić w przyszłości oblicze świata, m. in. i Polski.

* * *

Było to w końcu 1912 roku. Łącząc akcję legalną z akcją nielegalną, partia bolszewicka wzięła po raz pierwszy udział w wyborach do Dumy, i przeprowadziła 6 posłów. Był to pierwszy widoczny efekt wytrwałej pracy Stalina, któremu — w jego nieobecności — na konferencji partyjnej w Pradze, w styczniu 1912 r., powierzono kierownictwo ruchu rewolucyjnego na terenie samej Rosji. Stalin stał się tym samym drugą po Leninie osobą w partii bolszewickiej, a ponieważ jednocześnie trzeba było ustalić wytyczne postępowania na terenie Dumy, przeto nasuwała się konieczność osobistego kontaktu między dwoma przywódcami ruchu rewolucyjnego.

Lenin przebywał od pewnego czasu wówczas w okolicach Zakopanego, przeto do spotkania doszło w grudniu 1912 r. w Krakowie. Osoba młodego przywódcy, któremu energia biła z twarzy, wywarła duże wrażenie na Leninie, o czym pisał w liście do Gorkiego, określając Stalina jako „wspaniałego Gruzina". W długich rozmowach poruszone zostały różne zagadnienia i wtedy to położone zostały podwaliny pod pracę Stalina **„Marksizm i kwestia narodowa"**. Dokończona w styczniu 1913 r., praca ta interesowała bezpośrednio także i naród polski, prowadzący zdecydowaną walkę z carskim uciskiem.

W dziele swoim Stalin omówił mianowicie zagadnienie narodowe w świetle dialektyki marksistowskiej i ustalił wytyczne, którymi później miała się kierować zwycięska rewolucja przy rozwiązaniu tego kapitalnego zagadnienia. Rozpracowując jak najbardziej wszechstronnie to zagadnienie — „kiedy fala nacjonalizmu wzbierała coraz bardziej, grożąc zalaniem mas robotniczych" — Stalin w pracy swojej podkreślił jak najbardziej wyraźnie zasadę prawa każdego narodu do własnego bytu niepodległego, wskazując jednocześnie na „międzynarodowe zespolenie robotników jako niezbędnego punktu w rozwiązaniu krestii narodowej". Przytaczając m. in. w swoich przykładach naród polski, Stalin poddał surowej krytyce stanowisko socjaldemokratów, stawiających autonomię kulturalną na miejsce samookreślenia narodów.

Stalin pisał w swej pracy:

„Samookreślenie przekazuje narodowi całą pełnię praw, natomiast autonomia narodowa — tylko prawa kulturalne".

W innym miejscu, w dyskusji z poglądami „Bundu", który także propagował tylko „autonomię narodową" Stalin przypomniał:

„W Polsce zaboru rosyjskiego przez pewien czas istniał sejm, sejm polityczny, i, oczywiście, usiłował zagwarantować swobodę „rozwoju kulturalnego" Polaków, jednak nie tylko nie podołał temu, lecz — przeciwnie — sam padł w nierównej walce z ogólnopolitycznymi stosunkami w Rosji".

Jako jedynie pozytywne rozwiązanie kwestii narodowej, którego podstawowym warunkiem powinna być „całkowita demokratyzacja kraju", wysunął więc Stalin

„prawo do samookreślenia, jako niezbędny punkt w rozwiązaniu kwestii narodowej".

Tak to w wyniku rozmów, na temat interesujący wówczas jak najbardziej także i naród polski, między dwoma najwybitniejszymi przywódcami rosyjskiego ruchu robotniczego, którzy za kilka zaledwie lat mieli stanąć na czele pierwszego socjalistycznego państwa w świecie, położone zostały podwaliny pod przyszłą politykę władzy radzieckiej również i wobec Polski i narodu polskiego. Jest oczywiście przypadkiem historycznym, iż stało to się na ziemi polskiej, niektóre przypadki nabierają jednak znaczenia symbolu...

* * *

Rozpętana przez imperializm pierwsza wojna światowa zakończyła się upadkiem caratu w Rosji. Na gruzach ucisku politycznego i społecznego dochodziła do głosu rosyjska klasa robotnicza, która głosiła hasło wolności dla uciemiężonych przez carat narodów!

I skoro tylko doszła do głosu, po upadku caratu w marcu 1917 roku, rosyjska klasa robotnicza ze swoją partią bolszewicką na czele, okazała wierność głoszonym przez siebie zasadom w kwestii narodowej, opracowanym uprzednio przez Stalina. Ustalone przez Lenina i Stalina zasady w kwestii narodowej znalazły mianowicie wyraz w **„Orędziu do Narodu Polskiego"**, uchwalonym jednogłośnie w dniu 14 marca 1917 roku przez **Piotrogrodzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich**, w której bolszewicy mieli przewagę. W „Orędziu" powiedziano m. in.:

„Carat, który w ciągu półtora wieku dławił zarówno naród polski jak i rosyjski, został obalony wspólnymi siłami proletariatu i wojska.

Zawiadamiając naród polski o tym zwycięstwie wolności nad wszechrosyjskim żandarmem, Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja w Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-międzynarodowym".

W ruchu marksistowskim nie ma „woli wodza", jest jedynie wola zbiorowości, decyzja kolektywu. Taką była też uchwała Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich w sprawie Polski. Nie mniej trzeba podkreślić decydującą rolę, jaką w takim kształtowaniu się poglądów ruchu rewolucyjnego na sprawę narodową odegrał właśnie Stalin.

Dochodząc do głosu w marcu 1917 r., proletariat rosyjski nie posiadał jednak jeszcze władzy. Ujęły ją porewolucyjne rządy burżuazyjne, które kurczowo trzymały się dawnego oblicza imperialistycznego carskiej Rosji, a m. in. jej polityki niewoli i ucisku wobec podbitych narodów, a więc także i polskiego. Żołnierzy polskich, zaciągniętych przymusowo do szeregów armii carskiej zmuszano, aby i nadal przelewali krew za ustrój, który uciskał ich Ojczyznę!

Dopiero więc wielka Rewolucja Październikowa i ujęcie władzy przez rosyjską klasę robotniczą miało się stać także zwycięstwem podbitych przez carat narodów. Stalin stanął na czele komisariatu dla spraw narodowościowych i zaczął urzeczywistniać zasady, które, w odniesieniu m. in. i do Polski, wytyczył kilka lat przedtem jako kierunek polityki narodowej ruchu rewolucyjnego.

Pierwszym wyrazem przyjaznej polityki młodej władzy radzieckiej wobec narodu polskiego stał się **Dekret Rady Komisarzy Ludowych** z dnia 29 sierpnia 1918 roku, podpisany przez Lenina i kontrsygnowany przez Stalina, a stwierdzający w par. 3-im:

„Wszystkie układy i akty, zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, dotyczące rozbiorów Polski, zostają, ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaprzeczalne prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności, zniesione niniejszym w sposób nieodwołalny".

Nim więc padła ostatecznie potęga niemiecka i nim na gruzach imperializmu pruskiego mogli Polacy przystąpić do odbudowania niepodległości, pierwszy w świecie kraj socjalizmu przekreślił umowy o zaborze Polski i uznał prawo narodu polskiego do samodzielnego bytu państwowego! Wówczas jednak, wobec odcięcia ziem polskich linią frontu od Rosji, wieść ta nie wszędzie dotarła do wiadomości Polaków, w okresie międzywojennym zaś starano się ją zamilczeć, kiedy z wrogiego nastawienia do Związku Radzieckiego uczyniono jeden z głównych elementów międzywojennej polityki polskiej.

I jeszcze dziś istnieją nawet ludzie, dla których zarówno „Orędzie" z marca 1917 r. jak i „Dekret" z sierpnia 1918 r. są wydarzeniami mało lub wcale nie znanymi. Tymczasem już wówczas kładziono w Związku Radzieckim pierwsze fundamenty polityki przyjaźni z narodem polskim — przyjaźni, która jednak przez kierujące czynniki ówczesnej Polski została brutalnie odrzucona!

(Dalszy ciąg nastąpi)

RZEMIEŚLNIK POLSKI

Gmach gdańskiego ZDR na ukończeniu

GDAŃSK (w) Rzemiosło gdańskie własnym sumptem i ofiarnością pracy kształcącej się młodzieży budowlanej przed 2 laty dźwignęło z ruin gmach b. pałacu Uphagena we Wrzeszczu przy ul. ks. Miszewskiego 12 we Wrzeszczu.

Dokładniej mówiąc, rzemiosło otrzymało przydział placu, na którym znajdowały się żałosne ruiny pałacu. Energiczny zarząd pod dyr. inż. Porębskiego ówczesnego Naukowego Instytutu Rzemieślniczego, przekształconego następnie w Zakład Doskonalenia Rzemiosła, rozwinął szeroką inicjatywę, aby w terminie możliwie najszybszym zbudować sale wykładowe dla tej uczelni. Oczywiście musiała upaść koncepcja odbudowy pałacu. Stworzono nowy projekt architektoniczny, w stosunkowo krótkim czasie zdołano uporządkować cały teren i dźwignąć boczne skrzydła gmachu. Pozostał do budowy środkowy pawilon, wiążący skrzydła w piękną, monumentalną pod względem architektonicznym całość.

Budowa gmachu na skutek chwilowego nasycenia ZDR salami wykładowymi uległa czasowemu zahamowaniu. Dopiero ostatnio rozrost organizacyjny i szkoleniowy Zakładu pod nową dyrekcją mgr Trzeszczyńskiego wywołał zapotrzebowanie na dalsze pomieszczenia użytkowe i postawił dalszą budowę na porządku dziennym, jako sprawę b. pilną. Inicjatywa inwestycyjna prezesa Dobrzańskiego znalazła poparcie w CKPG i za pośrednictwem Departamentu Przemysłu Drobnego przydzielono ostatnio ZDR 19 milionów kredytu na wykończenie środkowego pawilonu.

Budowa prowadzona jest w tempie akordowym od wczesnych godzin porannych do późnych godzin nocy przy sztucznym oświetleniu. Dzięki sprawnej organizacji pracy i społecznemu podejściu załogi budowlanej gmach w stanie surowym wykończony zostanie do końca rb. Na parterze wzniesiona zostaje aula o powierzchni 16,55×6,3 m. I i II piętro przeznaczono na biura, bibliotekę, wzorcownie i sale wykładowe.

Cały gmach kosztem dalszych 21 milionów, licząc w tym urządzenia wewnętrzne i otynkowanie, wykończony będzie do czerwca 1950 r.

ZDR planuje budowę dalszych bloków na cele internatowe dla kursantów i cele mieszkaniowe dla swych pracowników. Dalsze gmachy staną na sąsiednich posesjach przy ul. ks. Miszewskiego.

Słuszny apel

Od naszego czytelnika — rzemieślnika gdańskiego otrzymaliśmy list, który uważamy za słuszne — z uwagi na zawarty w nim apel — w całości przedrukować.

Koledzy, w posiadaniu naszym znajduje się olbrzymi majątek, którego w zasadzie nie jesteśmy właścicielami; jest to własność całego społeczeństwa. Myślę o odpadkach znajdujących się we wszystkich warsztatach wszystkich zawodów w całym kraju.

Przez brak zorganizowanych punktów zbiorczych na terenie rzemiosła, niszczeje olbrzymia ilość surowca, surowca, na który czeka nasz przemysł.

Są koledzy, którzy nie zdają sobie sprawy z wielkości tego zagadnienia. Jako przykład przytoczę choćby jeden zakład krawiecki, gdzie najmniejszą ilością z okresu pracy miesiąca jest jeden kilogram odpadków. Takich zakładów w Polsce jest kilka tysięcy. Kilka tysięcy kilogramów surowca, to kilkasettysięcy złotych miesięcznie. To tylko odpadki krawieckie. A metale, skóra, guma, kości, szkło, bakelit, papier? Napewno wszyscy zrozumiemy wielkość tego zagadnienia i zdajemy sobie sprawę, że **nie możemy dopuścić do tak wielkiego marnotrawstwa!**

Zatem, koledzy, apeluję do kilku nastotysięcznej rzeszy rzemieślniczej, ażeby poprzez zorganizowane punkty zbiorcze przy cechach, poprzez Okręgowe Cechy Województw stanąć do walki z marnotrawstwem dobra społecznego i poprzez współzawodnictwo województw osiągnąć jak największe wyniki naszej akcji.

Zwracam się również z prośbą do Redakcji IKP jako najpoczytniejszego pisma w rzemiośle o ogłaszanie wyników miesięcznych lub dwumiesięcznych; do składania meldunków terminowych, związanych z tą akcją, powinny zobowiązać się Okręgowe Cechy.

Uzyskane sumy proponuję przekazywać Okręgowym Cechom na cel odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, i myślę, że projekt mój uzyska aprobatę kolegów, bo wierzę, że nie ma takiego kolegi między nami, dla którego byłaby obojętna odbudowa tego dokumentu historii i kultury narodu naszego.

D. K.

Struktura organizacyjna cechów rzemieślniczych w Łodzi

Sprawę reorganizacji cechów rzemieślniczych uregulowało na terenie obszaru m. Łodzi zarządzenie prezydenta m. Łodzi — Minora z dnia 9 grudnia. Zgodnie z tym zarządzeniem zjednoczeniu podlega szereg pokrewnych z sobą charakterem uprawianego rzemiosła cechów.

Cech Rzemiosł Budowlanych, do którego wchodzą in gremio wszyscy członkowie dotychczasowych cechów: Budowlanego, Malarzy, Szklarzy, Zdunów i Kominiarzy w Łodzi zastępuje prawnie interesy wymienionych a likwidujących się z dniem 1 stycznia 1950 r. cechów. Terenem działalności Cechu Rzemiosł Budowlanych jest m. Łódź, pow. łódzki i m. Zgierz.

Cech Rzemiosł Drzewnych obejmuje dotychczasowy Cech Stolarzy oraz Cech Kołodziei i Bednarzy w Łodzi, tereny: m. Łodzi, pow. Łódzkiego i m. Zgierza.

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych obejmuje dotychczasowe cechy: Kowali, Ślusarzy i Blacharzy, Mechaników i Optyków, Ślusarzy Samochodowych, Zegarmistrzów i Złotników oraz Elektryków w Łodzi, tereny m. Łodzi, pow. łódzkiego i m. Zgierza.

Cech Rzemiosł Poligraficznych i Papierniczych obejmuje m. Łódź i całe województwo łódzkie, dotychczasowe cechy: Drukarzy i Introligatorów oraz Fotografów w Łodzi.

Cech Rzemiosł Skórzanych obejmie tereny m. Łodzi, pow. łódzkiego i m. Zgierza: cechy Szewców i Cholewkarzy, Rymarzy i Garbarzy, Kuśnierzy w Łodzi oraz Szewców i Cholewkarzy w Zgierzu.

Cech Rzeźników i Wędliniarzy obejmie m. Łódź i pow. łódzki, Cech Wędliniarzy w Łodzi.

Cech Rzemiosł Włókienniczych obejmie m. Łódź i pow. łódzki, cechy: Krawców, Bieliźniarzy, Tkaczy i Dziewiarzy, Kapeluszników i Czapników, Tapicerów i Cech Chemiczny w Łodzi.

Cech Piekarzy, Młynarzy i Cukierników reprezentować i jednoczyć będzie cechy: Piekarzy, Cukierników i Młynarzy w Łodzi, z terenu m. Łodzi i pow. łódzkiego.

Cech Fryzjerów obejmie rzemiosło fryzjerskie z terenu m. Łodzi, całego woj. łódzkiego, jednocząc w sobie dotychczasowe cechy Fryzjerów w: Łodzi, Pabianicach, Zduńskiej Woli, Tomaszowie Maz., Kutnie, Łowiczu, Piotrkowie Tryb. Radomsku i Wieluniu.

Cech Instrumentów Muzycznych i Galanteryjników obejmie m. Łódź i również całe woj. łódzkie, zrzeszone dotychczas w Cechu Wytwórców Galanterii i Instrumentów Muzycznych w Łodzi.

Termin wykupienia kart rejestracyjnych

Przypominamy, że zgodnie z art. 28 ust. 1 dekretu z dnia 25. 10. 1948 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. nr 52, poz. 413) — osoby, na których ciąży obowiązek uiszczania podatku obrotowego, winny w miesiącu grudniu br. wykupić we właściwym urzędzie skarbowym odpowiednie karty rejestracyjne na rok 1950.

Kartę rejestracyjną należy wykupić zarówno na przedsiębiorstwo jak i na każdy należący do przedsiębiorstwa oddzielny zakład handlowy, usługowy, przemysłowy i rzemieślniczy oraz na każdy oddzielny skład i na przedsiębiorstwo handlu jarmarcznego.

Opłaty za karty rejestracyjne wynoszą:

1) Od zakładów przemysłowych i rzemieślniczych: a) obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych — 7.500 zł; b) obowiązanych do prowadzenia ksiąg uproszczonych — 5.000 zł; c) pozostałych — 1.500 zł.

2) Od zakładów handlowych i usługowych: a) obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych — 7.500 zł; b) obowiązanych do prowadzenia ksiąg uproszczonych — 5.000 zł; c) pozostałych — 3.000 zł.

3) Od składów — 500 zł.

4) Od przedsiębiorstw handlu jarmarcznego — 1.500 zł.

Z dniem 2. 1. 1950 r. władze skarbowe przeprowadzą ścisłą kontrolę przedsiębiorstw i w razie stwierdzenia prowadzenia przedsiębiorstwa (zakładu, warsztatu) lub posiadania składu bez karty rejestracyjnej albo na kartę rejestracyjną o cenie niższej od podanej wyżej na winnych będą nakładane odpowiednie kary.

Zwraca się uwagę, że — w myśl art. 137 dekretu z dnia 11. 4. 1947 r. o prawie karnym skarbowym (Dz. U. R. P. z 1947 r. nr 32, poz. 140 i nr 73, poz. 468, z 1948 r. nr 18, poz. 123 i z 1949 r. nr 32, poz. 238) — kto wbrew przepisom o podatku obrotowym nie nabył karty rejestracyjnej na prowadzenie przedsiębiorstwa, posiadanie składu lub wykonywanie zajęcia, albo nabył taką kartę za cenę niższą od przepisanej, podlega za ten występek skarbowy karze grzywny.

(T. P.)

Rzemiosło wielkopolskie Generalissimusowi Stalinowi

Do darów, jakie w ub. sobotę złożono w Komitecie Wojewódzkim P. Z. P. R. w Poznaniu — dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina — dodali w imieniu rzemiosła wielkopolskiego — prezes N. Muszyński i wicedyr. Izby Rzem. mgr. W. Nickelmann — piękną szkatułkę srebrną, wykonaną w warsztacie rytowniczym p. Tyrały w Poznaniu. Na szkatułce widnieje napis: „Generalissimusowi J. W. Stalinowi w 70-tą rocznicę urodzin — rzemiosło województwa poznańskiego".

Obok licznych darów chłopów i robotników — znalazł się ten dar dla Wodza postępu i pokoju od rzemieślników wielkopolskich — jako najbliższych towarzyszy chłopów i robotników, jako tych, którzy łącznie z chłopem i robotnikiem budują Polskę Socjalistyczną pracą własnych rąk.

Zaznaczyć należy, że nie jest to jedyny dar rzemieślników wielkopolskich. Przecież najwybitniejsi rzemieślnicy, pracujący w różnych przedsiębiorstwach — wykonali piękne artystyczne podarunki, własnoręcznie, czy to rzemieślnicy metalowcy PKP, czy drukarze Wielkopolskich Zakładów Graficznych, czy stolarze ze Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego, czy introligatorzy, którzy wykonywali oprawy ksiąg wysłanych w darze

Kominiarze wielkopolscy pionierami nowoczesnego kominiarstwa

W rekordowym tempie 3 miesięcy przeprowadzono w Pozn. Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła cztery kursy specjalne dla mistrzów kominiarskich, którzy są kominiarzami okręgowymi. Na kursach tych przeszkolono 138 osób, które będą w stanie na początek obsłużyć teren województwa poznańskiego dla odbioru budowli i badaniu prawidłowości konstrukcji kominowych i paleniskowych oraz połączeń wentylacyjnych. Są to pierwsze tego rodzaju kursy na terenie Polski i pierwsze zastępy kominiarzy, którzy uzyskali prawo ingerowania w sprawy budownictwa mieszkaniowego, a mianowicie w tej jego części, która służy ogrzewaniu domów mieszkalnych.

Od Wielkopolski zatem zacznie się radykalna likwidacja pożarów kominowych, zaczadzeń, marnotrawstwa opałowego, które z powodu złych konstrukcji kominów czy palenisk oraz nieodpowiedniej ich konstrukcji pożerało rocznie 51 miliardów i 840 milionów złotych.

Zapoczątkowanie tej akcji, zabiegi o wydanie odpowiednich rozporządzeń, zarówno na odcinku władz administracyjnych jak i szkoleniowych, zmobilizowanie kominiarstwa wielkopolskiego i wreszcie doprowadzenie do uruchomienia aż czterech kursów w krótkim okresie czasu — to niewątpliwie zasługa przede wszystkim kilku pionierów kominiarstwa, kilku postępowych mistrzów kominiarskich, którzy jako nowatorzy rzecz zrozumiała pracowali z początku w osamotnieniu, spotykali się często z oporem i brakiem zrozumienia dla swoich nowych metod wykonywania zawodu kominiarskiego. Nie zrażali się jednak trudnościami. Toteż ich wysiłki i praca pełna poświęcenia — znalazłszy wreszcie posłuch u władz administracyjnych na szczeblu wojewódzkim oraz poparcie i pomoc Pozn. Zakładu Doskonalenia Rzemiosła — wydała bardzo piękne owoce.

Dziś w czasie zakończeń kursów wspomnianych — najzagorzalsi przeciwnicy poznańskich pionierów zawodu kominiarskiego — przyznają im nie tylko rację — ale stają się najgorętszymi ich zwolennikami i powiększają szeregi szermierzy postępu.

Poznańskim pionierom kominiarstwa nowoczesnego, tym pierwszym przodownikom pracy tego zawodu, których ofiarność i poświęcenie zacznie niebawem wydawać owoce w postaci miliardowych oszczędności, większego bezpieczeństwa zdrowia i mienia obywateli — należy się uznanie i najwyższe odznaczenie. *Ł. Rem)*

Kontrola ilościowa

W myśl par. 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31. 10. 1946 r. o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych (Dz. U. R. P. z 1946 r. nr 65, poz. 365, z 1947 r. nr 73, poz. 466 i 1948 r. nr 31, poz. 208) — wszystkie osoby fizyczne i prawne prowadzące księgi handlowe mają obowiązek prowadzenia kontroli ilościowej w postaci ksiąg wzgl. kartotek lub w inny odpowiedni sposób.

Kontrola powyższa winna ujawnić codziennie w miarę zachodzących zmian, ilościowo i wartościowo bądź tylko ilościowo: przychód, rozchód i stan, odrębnie dla każdego rodzaju lub grupy rodzajowej:

1. towarów, nabytych dla dalszej odsprzedaży,

2. surowców, półwyrobów i materiałów pomocniczych nabytych do produkcji,

3. wytworzonych wyrobów, półwyrobów i produktów ubocznych.

Kontrolą ilościową można nie obejmować rozchodu towarów, gdy rozchód odbywa się w ramach drobnej sprzedaży różnorodnych towarów konsumentom. Kontrolą ilościową można także nie obejmować materiałów pomocniczych, gdy ich koszt zakupu w stosunku do kosztów wytwarzania jest nieznaczny.

Jeżeli przedsiębiorstwo, oprócz sprzedaży towarów w większych ilościach bądź celem dalszej odsprzedaży lub przeróbki, prowadzi także drobną sprzedaż różnorodnych towarów konsumentom, kontrolę ilościową w odniesieniu do drobnej sprzedaży konsumentom można ograniczyć do podania ogólnej ilości. W tym celu należy z odpowiednich rachunków kontroli ilościowej zapisać na rozchód towary przeznaczone do drobnej sprzedaży i podać ich wartość. W przypadku tym kontrolę ilościową w odniesieniu do sprzedaży towarów można ograniczyć do ujawnienia ilości towarów sprzedanych w większych ilościach lub celem dalszej odsprzedaży albo przeróbki, jeżeli sprzedaż towarów i ich wydawanie odbiorcom odbywa się w obrębie tego samego pomieszczenia w warunkach, w których nie jest możliwe określenie z góry, do jakiego rodzaju sprzedaży jest przeznaczony towar znajdujący się w miejscu sprzedaży.

Minister Skarbu upoważnił dyrektorów Izb Skarbowych, w przypadkach uzasadnionych istotnymi trudnościami, do zwalniania podatników na ich prośbę od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej w całości lub częściowo.

Prośby o zwolnienie od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej winny być wnoszone przez zainteresowanych podatników na miesiąc przed rozpoczęciem okresu rachunkowego, którego dotyczy prośba o zwolnienie. W razie przekroczenia powyższego terminu należy prosić o jego przywrócenie, przy czym należy uzasadnić niemożność dochowania tegoż terminu.

(T. P.)

O czym należy pamiętać?

Zbliża się koniec roku kalendarzowego, a z nim i koniec roku podatkowego. Należy pamiętać o zamknięciu na koniec roku ksiąg podatkowych Nr 1 i Nr 2. Jeżeli chodzi o księgę podatkową Nr 1 — to trzeba sporządzić remanent towarowy (najlepiej w brulionie na arkuszu papieru) i wprowadzić go do księgi Nr 1.

Należy też pod koniec grudnia zaopatrzyć się w nową księgę podatkową Nr 1, by po wpisaniu do niej remanentu zaraz z początkiem nowego roku, wprowadzać z miejsca odpowiednie pozycje.

Księgę podatkową Nr 2 zamyka się okresem rachunkowym. Niezależnie od tego zamknięcia należy sporządzić spis zamówień przyjętych a nie wykonanych w danym roku podatkowym. Te zamówienia przyjęte a nie wykonane wprowadza się także do księgi podatk. Nr 2, którą rozpoczniemy z nowym rokiem podatkowym.

Przedłużenie czasu pracy w piekarniach

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zostało poinformowane, że w dni przed i poświąteczne w wielu miejscowościach daje się odczuwać brak pieczywa. Celem uniknięcia powyższego braku i zapewnienia światu pracy wystarczającego zaopatrzenia w pieczywo, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wystosowało do Inspektoratów Pracy wszystkich okręgów i obwodów pismo okólne z dnia 8. 11. 49 r. nr Po. 3143/9/9 — w którym zarządziło, by w miejscowościach, w których występuje brak pieczywa, dopuszczono stosowanie pracy w dni poświąteczne od godz. 4 rano, tak jak przy pracy na dwie zmiany. W przypadku, gdyby rozpoczynanie pracy o godz. 4 w dni poświąteczne nie zapewniało zaopatrzenia ludności pracującej w pieczywo, Inspektorzy Pracy mogą w porozumieniu z Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego udzielać zezwoleń na rozpoczynanie pracy w piekarniach w powyższe dni o godz. 24 w nocy. W soboty czas pracy może być przedłużony ponad 6 godzin z tym, że ogólny czas pracy w soboty nie może jednak przekraczać 10 godzin.

Ponadto tym wszystkim piekarniom, które posiadają odpowiednie urządzenia techniczne, można udzielać zezwoleń na stosowanie pracy na trzy zmiany, pod warunkiem, że zdolność produkcyjna zakładu będzie w pełni wykorzystana w każdej zmianie. (PK)

Kalendarzyk

Piątek, 16 grudnia 1949 r.
Katolicki: *Albiny, Euzebiusza, Ireny, Walerii.*
Słowiański: *Zdobysł., Zdzisława.*

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
7.32	15.39	3.18	13.02

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel 24-29.

4 najnowocześniejsze sklepy Dyrekcji Dystrybucji CZPM w Bydgoszczy otwarte

W dniu wczorajszym w Bydgoszczy nastąpiło uroczyste otwarcie 4 sklepów wzorcowych Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego — Dyrekcji Dystrybucji w Bydgoszczy, znajdujących się przy ul. Orlej 17, Alei 1 Maja 27, Wełnіany Rynek 12 i Stary Rynek 27.

Uroczystość otwarcia sklepów, która zgromadziła przedstawicieli władz centralnych, wojewódzkich i miejskich, przedstawicieli partii politycznych i najszerszych rzecz społeczeństwa bydgoskiego, symbolicznie odbyła się w sklepie przy ul. Orlej w robotniczej dzielnicy miasta, Szwederowie.

Podkreślił to w swym przemówieniu m. in. przedstawiciel Centralnego Zarz. Przem. Mięsnego z Warszawy dyr. Frost, stwierdzając, iż otwarcie wszystkich czterech sklepów dokonane w tak wybitnie robotniczej dzielnicy miasta, jak Szwederowo stać się winno symbolem ciągłej troski i opieki jaką otacza klasę robotniczą Rząd Polski Ludowej. „Otwarlibyśmy wszystkie sklepy w dzielnicach robotniczych — stwierdził dyr. Frost — gdyby nie brak odpowiednich lokali, gdyby nie warunki techniczne“.

Rzeczywiście sklep przy ul. Orlej powstał w miejscu starych ruder. Społ. Przeds. Budowlane, które podjęło się budowy sklepów na Starym i Wełnianym Rynku, oraz Państwowe Przeds. Budowl., które zbudowało sklepy przy Alei 1 Maja i ul. Orlej w miejscu starych, nieużytecznych lokalów stworzyły najnowocześniejsze z pewnością w Bydgoszczy sklepy mięsa. Cała budowa trwała tylko dwa miesiące. Aby zdążyć na wyznaczony termin jednogłośnie — celem uczczenia rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych — przez załogę przedsiębiorstw uchwalony, prace w sklepach w ciągu ostatniego tygodnia trwały dzień i noc. Dzięki temu tylko bydgoska Ekspozytura Dyrekcji Dystrybucji CZPM wykonała plan budowy sklepów wzorcowych jako pierwsza w całej Polsce. Słusznie tedy dyr. Frost, składając podziękowanie robotnikom w imieniu naczelnego dyrektora CZPM wyróżnił 14 przodowników pracy poważnymi nagrodami pieniężnymi, a ponadto przekazał dla pracowników SPB 129.000 i dla pracowników PPB — 126.000 zł do rozdziału jako premie.

Dokonując otwarcia sklepów w imieniu Rządu RP wicewoj. Jakubowicz zwrócił uwagę, że od sprawnej wymiany dóbr materialnych zależny jest poziom życia najszerszych rzesz społeczeństwa. Dlatego też otwarcie sklepów wzorcowych CZPM w Bydgoszczy to nie tylko zwykłe zwiększenie punktów sprzedaży mięsa, ale to nowy krok ku socjalizmowi.

Każdy ze sklepów wyłożony jest białymi płytkami a dzięki dyskretnemu owietleniu z góry — czyni bardzo miłe i estetyczne wrażenie. Z obu stron sklepu znajdują się dwie lady chłodnicze (w sklepie przy Alei 1 Maja o długości 9 m!) sprowadzone z Czechosłowacji. Dzięki specjalnym automatom w ladach tych utrzymywana jest bez przerwy temperatura 0° C., która umożliwi dłuższe przechowywanie tak mięsa surowego, jak i wędlin. Ponadto każdy ze sklepów zaopatrzony jest w większą chłodnię, w której każdorazowo zmagazynować można będzie dostateczną ilość mięsa do całodziennej rozsprzedaży. Chłodnia centralna, która została zbudowana w lokalu sklepu przy Alei 1 Maja i która pomieścić może w sobie około 40 ton mięsa, przewidziana jest jako punkt przechowywania mięsa dla wszystkich sklepów CZPM na terenie miasta.

Sklepy wzorcowe CZPM w Bydgoszczy to jednocześnie symbole braterskiej współpracy krajów demokracji ludowej. W każdym sklepie poza ladami chłodniczymi znajdują się elektryczne maszyny do cięcia wędliny i mielenia mięsa sprowadzone do Bydgoszczy z Czechosłowacji. Personel, który podczas uroczystości otwarcia zobowiązał się do rzetelnego obsłużenia klientów, będzie musiał ponadto wyspecjalizować się w należytym wykorzystaniu tych nowoczesnych maszyn.

Zaproszeni goście mieli możność od razu stwierdzić wagę zobowiązań personelu: bezpośrednio po dokonaniu otwarcia sklepów nowe punkty sprzedaży CZPM zostały otwarte dla publiczności, która gremialnie przystąpiła do zakupów apetycznych wyrobów. (z)

Wojewódzki kurs pszczelarski

W dniach 18 i 19 bm. odbędzie się jednocześnie w Bydgoszczy i w Toruniu kurs wojewódzki dla pszczelarzy Pomorza zorganizowany staraniem Wydziału Rolnictwa UWP. Wykładowcy są wybitnymi fachowcami z prof. dr Kirkorem kier. Zakładu Chorób Pszczół w Gorzowie na czele.

Kurs w Bydgoszczy — w sali Działu Roln. i R. R. Aleje Mickiewicza 1, przeznaczony dla pszczelarzy z powiatów: Chełmno, Grudziądz, Świecie, Bydgoszcz, Szubin, Wyrzysk, Sępólno, Chojnice i Tuchola.

Kurs w Toruniu — w sali Starostwa przeznaczony dla pszczelarzy z pozostałych 9 powiatów Pomorza. Kurs bezpłatny. Otwarcie o godz. 9 dnia 18 bm. Uczestnicy kursu otrzymają zwrot kosztów podróży poc. osob. III kl. (bilet zachować) i nocleg. Należy zabrać ze sobą: koc, prześcieradło i jasiek. Obiady (płatne) na miejscu po zł 84. Jak najliczniejszy udział pszczelarzy jest wskazany. (3077

Energiczna akcja szkoleniowa

Obecna pora roku sprzyja wszelakiego rodzaju szkoleniom, zwłaszcza ludności wiejskiej. Porę tę wykorzystuje więc energicznie Polski Czerwony Krzyż walcząc czynnie z analfabetyzmem sanitarnym przez różnorakie kursy sanitarne. Ostatnio zakończył się kurs sanitarny dla funkcjonariuszy Państwowego Zarz. Drogowego w Bydgoszczy, dla I części kierowców samochodowych Pogotowia Ratunkowego PCK, a obecnie przeszkala się sanitarnie wszystkich członków bydgoskiej zawodowej Straży Pożarnej, którzy szkolą się w dwóch turnusach. Odbędzie się też dokładne przeszkolenie całego personelu Okręgu PCK i dalszy ciąg szkoleń sanitarnych szkolnej młodzieży czerwonokrzyskiej.

Szkoleniem sanitarnym objęta jest też ludność wiejska, którą szkolą oddziały terenowe PCK w całym województwie pomorskim.

Służba pocztowa w okresie świątecznym

Służbę pocztową w okresie świątecznym ustala się:

1. W dniu 24 bm. w Up. Bydgoszcz 1, Bydgoszcz 2, Bydgoszcz 3 i Bydgoszcz 4 do godz. 16, w pozostałych placówkach pt. na terenie miasta do godz. 15. W dniu tym obowiązuje jednorazowe doręczenie wszystkich przesyłek pocztowych.

Po godzinach urzędowych przyjmowanie przesyłek listowych i sprzedaż znaczków prowadzi Urząd Telefoniczno-Telegraficzny ul. Pocztowa.

2. W dniu 25 bm. oraz 1. I. 50 r. — służba zewnętrzna i doręczeń ustaje w zupełności — za wyjątkiem przesyłek pośpiesznych.

3. W dniu 26 bm. obowiązuje służba zewnętrzna od godz. 9 do 11 oraz jednorazowe doręczenie wszystkich przesyłek poczt. nie obciążonych pobraniem.

4. W dniu 6. I. 50 r. — obowiązuje służba zewnętrzna od godz. 9 do 11 (jak w niedzielę).

UWAGA — INWALIDZI!

Min. Kultury i Sztuki przy współudziale Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Warszawie organizuje w ramach Centralnej Szkoły Pracowników Kulturalno-Społecznych w Jadwisinie n. Narwią pow. Pułtusk 5 miesięczny kurs dla dyrygentów chórów i orkiestr, oraz kierowników zespołów tanecznych przy świetlicach i domach kultury.

Warunki przyjęcia: 1) mała matura, 2) znajomość czytania nut głosem lub gry na jakimś instrumencie ewentl. uprawiający taniec w zespołach tanecznych, 3) pozytywna opinia org. społ. w której pracuje, 4) praktyka w prowadzeniu chóru lub orkiestry wzg. zespołu tanecznego.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Związku ul. Wyzwolenia 17.

Zjazd wiejskich przodownic zdrowia PCK

Odbył się zjazd wiejskich przodownic zdrowia zwołany przez Okręg Pomorski PCK z terenu powiatu bydgoskiego. Celem zjazdu było pogłębienie wiedzy sanitarnej przodownic przez wysłuchanie referatów i przypomnienie praktycznych czynności przodownic w społecznej służbie zdrowia na wsi. Wykłady szefa sanitarnego okręgu, pielęgniarki okręgowej i naczelnika Wydziału Ogólnego Okręgu PCK oraz wymiana zdań i doświadczeń poszczególnych przodownic sprawiły, że zjazd przyczynił się znacznie do usprawnienia prac przeszkolonych w roku ubiegłym przez PCK przodownic zdrowia bydgoskiej wsi.

Z życia organizacji bydgoskich

Zarząd Koła Związku Inwalidów Wojennych RP w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w dniu 20 bm. o godz. 18 w sali własnej przy ul. Ks. Markwarta 2, odbędzie się zebranie plenarne, na którym obecność wszystkich członków obowiązkowa. Po zebraniu zostanie wyświetlony film.

Komunikaty

Komisja Cennikowa przy Prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że Komisja Cennikowa przy Wojewodzie Pomorskim ustaliła niżej wymienione ceny maksymalne i detaliczne na tłuszcze i podroby drobiu, które obowiązują od dnia 12 bm.: 1. tłuszcz gęsi jelitowy nietopiony 450 zł za 1 kg; 2. tłuszcz gęs jelitowy topiony 500 zł; 3. wątroby drobiu 220 zł; 4. żołądki 140 zł; 5. serca 140 zł; 6. szyjki 80 zł; 7. łapki, łebki i końcówki skrzydeł 20 zł; 8. krew drobiu 10 zł za 1 litr.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: Okno w lesie.
Sobota: Okno w lesie.
Niedziela: (15,30 i 19,30) Okno w lesie.

KINA — POMORZANIN: Sumienie. WOLNOŚĆ: Klęska szpiega. ORZEŁ: Trzeci szturm. GRYF: Grzesznicy bez winy. BAŁTYK: Zwariowane lotnisko. POLONIA: Sąd honorowy.

Początek seansów: Pomorzanin, Wolność i Gryf: 16, 18 i 20.30. Polonia i Bałtyk: 15.30, 17.30 i 20.00. Orzeł: 15.30, 17,30 i 20,00.

MUZEUM MIEJSKIE: codziennie od 9—16, w niedzielę i święta (bezpłatnie) od 11—14.

GIMNAZJUM NA PL. WOLNOŚCI wystawa objazdowa: „Pradzieje Pomorza“.

DYŻURY APTEK: „Centralna“ Al. 1 Maja 27 tel. 23-14. „Pod Złotym Orłem“ Rynek 1, telefon nr 19-31.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18. Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

PROGRAM LOKALNY

Sobota, dnia 17 grudnia 1949 r.
7.50 — Program lokalny dnia. 7.55 — Wiadomości miejscowe. 14.15 — Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 — Koncert popularny. 14.45 — 20 fragment powieści Jana Drdy „Miasteczko na dłoni“. 14.55 — Koncert kameralny, Feliks Tomaszewski, flet, Edwin Gollnik, róg, Edmund Rezler — fortepian. 16.20 — Koncert rozrywkowy z płyt. 22.00 — Przegląd wydarzeń tygodnia.

WAŻNE DLA POSIADACZY KONI

Dnia 17 bm., o godz. 8 odbędzie się na terenie Rzeźni (Targowica) ul. Gen. Stalina 41 dodatkowy przegląd koni, pojazdów konnych i uprzęży, które nie zostały doprowadzone w czasie wiosennego przeglądu, tj. w dniach od 20—28. V. 49 r.

W związku z tym Zarząd Miejski — Samodzielny Oddział Wojskowy wzywa posiadaczy zam. na terenie miasta Bydgoszczy do doprowadzenia w tymże dniu na wyżej wspomniany plac spędu posiadanych koni oraz pojazdów konnych (wozów gospodarczych skrzyniowych beczko — wozów i uprzęży), nie poddanych dotąd przeglądowi.

Narciarstwo na Pomorzu

Okręg VI. Pomorski PZN organizuje szeroko zakrojoną akcję propagandową przy pomocy odczytów, filmu, prasy i radia, w celu popularyzacji i umasowienia narciarstwa.

W dniu narciarza (2. II.) projektuje się wyświetlanie na terenie całego Okręgu filmów narciarskich dla szerokich mas młodzieży szkolnej i świata pracy.

Planuje się również zbadanie terenów Szwajcarii Kaszubskiej w celu wyznaczenia tras do biegów o zdobycie brązowej Odznaki Górskiej.

W Brzozach pod Toruniem buduje się w bieżącym sezonie skocznię narciarską.

Środa literacka

Mickiewicz i Puszkin jako pieśniarze

Temat wykładu ostatniej środy literackiej można było pojąć i przedstawić dwojako a mianowicie spojrzeć na Mickiewicza i Puszkina jako na pieśniarzy w szerszym tego słowa znaczeniu, a więc jako na nowożytnych rapsodów wyrażających w swej twórczości „myśli przędzę i uczuć kwiaty“ swego plemienia w jego najszerszych rzeszach i jako takich mu przewodzących, albo też wskazać tylko na te elementy muzyczne ich poezji, które ją predestynują do zlania się w jedno z melodią pieśni utworzonych dla nich przez kompozytorów by tym niejako nadać jej znów ten pradawny kształt muzyczny, z jakiego ongiś w dalekiej, mrocznej przeszłości wzięła swój początek. To drugie ujęcie tematu mieliśmy już sposobność poznać w bieżącym roku w odczycie M. Smolarskiego pt. „Mickiewicz a muzyka“, natomiast to pierwsze dał nam w swym wykładzie A. Kowalkowsk.

Wykazał on więc, jak obaj najwięksi poeci słowiańscy w swojej młodości zaczerpnęli z poezji gminnej najbardziej istotne motywy i pierwiastki jej formy i treści a potem potęgą swego geniuszu uczynili je tworzywem arcydzieł które postawiły ich w rzędzie pierwszych poetów świata. Dali też oni wyraz najżywszym pragnieniom i dążeniom swego ludu, głosząc ideały wolności, sprawiedliwości społecznej, człowieczeństwa. Nic dziwnego że pieśń ich od razu znalazła tak szeroki oddźwięk w duszy ich narodów i ciągle żywa wraca w lud skąd wyszła, znajdując tam coraz powszechniejsze przyjęcie. Prawdziwi to więc pieśniarze ludu.

Temat to bardzo obszerny, mógł go więc prelegent podać w formie tylko szkicowego essayu luźnych spostrzeżeń i raczej impresji literackiej niż gruntownie argumentowanej rozprawy. Może więc lepiej byłoby zrezygnować z drugiej wokalno - muzycznej części programu, i tak nie wiążącej się w sposób dość ścisły z wykładem a za to całość wieczoru wypełnić wyczerpującym omówieniem wybranego zagadnienia. Tym niemniej słuchało się tego krótkiego odczytu z dużą przyjemnością, jako że został ujęty w ozdobną, stylistycznie nienaganną, powabną formę literacką.

Nad stroną muzyczną wieczoru czuwała prof. Krysiewiczowa, która również akompaniowała na fortepianie do śpiewu uczniom tutejszej średniej szkoły muzycznej I. Maculewiczównie i S. Kosińskiemu. Wykonali oni z przebogatego repertuaru pieśni liczącego po kilkaset kompozycji do poezji Mickiewicza i Puszkina po kilka ich utworów wywołując żywy aplauz u licznie zgromadzonych słuchaczy.

Maran Piątkiewicz.

Sport

WIOŚLARZE ZK „KOLEJARZ“

W każdą sobotę, począwszy od godz. 19.30 do 21.30 odbywają się ćwiczenia gimnastyczne oraz gry w piłkę ręczną na sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego. Udział w ćwiczeniach obowiązuje wszystkich czynnych członków Klubu. Ćwiczenia w basenie wioślarskim odbywać się będą po 15 bm.

SPORT SZKOLNY

Dnia 14 bm. w dalszym ciągu rozgrywek szkół średnich w siatkówkę o puchar prof. Nowaka padły następujące wyniki: Lic. Rolnicze — PSST — 2:1; I Państwowe — Lic. Handl. 2:1; Lic. Rolnicze — SPD 2:0 w. o.; Lic. Handl. — V. Państw. 2:0 w. o.

Po tych spotkaniach tabelka przedstawia się następująco:

	gier	pkt.
1. Lic. Rolnicze	6	5
2. PSST	5	4
3. KSK	4	4
4. I. Państwowe	5	2
5. Lic. Handlowe	6	2
6. SPD	4	0
7. V. Państwowe	5	0

Następne spotkania odbędą się w środę 21 bm. o godz. 16 w sali gimnastycznej Lic. Handlowego — (Kopernika 1). (maj)

Szczypta soli na ogonek

Szmer deszczu

Instytucja kulturalna zwana Państwowym Teatrem Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy mieści się w gmachu przestronnym i miłym. Każdy mieszkaniec przez czas budowy owego budynku z entuzjazmem zaglądał w Aleje Mickiewicza, ażeby osobiście przekonać się o jego wzroście i kształtach. Natomiast dzisiaj każdy z przyjaciół Melpomeny za swój święty obowiązek uważa odwiedzanie pobudowanego przybytku dla ujrzenia na tamtejszej scenie „Mazepy“, „Krzyku jarzębiny“ czy też innej sztuki.

Niestety, nie wszystko jest teatrem co teatrem nazwano! Budowniczowie popełnili jeden kardynalny błąd, o którym pragnę wspomnieć. Otóż ważny czynnik — akustyka nie została należycie rozwiązana. Kominy przeciwpożarowe czy też odwietrznikowe, których otwory znajdują się nad sceną podczas słoty przewodzą doskonale szmery padającego deszczu zagłuszając głosy artystów. Możliwe, że szmer deszczu w niektórych sztukach może być wysoce nastrojowy i wskazany. Wówczas jednak w dnie deszczowe powinny być odwoływane przedstawienia sztuk, w których autorzy wyraźnie mówią o pogodzie...

Rada jest jedna jedyna: Dyrekcja PTZP powinna w imię dobra publiczności bydgoskiej zainteresować niefortunnych projektodawców gmachu teatru o wybudowanie drugiego dachu, izolującego widownię od nie wskazanych szelestów i szmerów. Bowiem nawet najdoskonalsze teatry realistyczne nie powinny korzystać z przypadkowej pomocy deszczu.

Mały Felieton

W imieniu listonoszy

Kilkanaście dni temu jedno z pism szczecińskich zamieściło notatkę o listonoszu-cudotwórcy, który otrzymawszy list, zaadresowany tylko „p. Basia J., Szczecin" — tak długo latał, biegał, węszył i niuchał, aż wreszcie ową Basię odnalazł! Nie sądziłem wprawdzie, że jeszcze w XX wieku dzieją się takie cuda, lecz jeśli piszą o tym gazety — trudno, trzeba wierzyć...

Szkoda jednak, że nie wszyscy listonosze są obdarzeni tak fenomenalnymi zdolnościami, jak ów magik ze Szczecina. Zwłaszcza teraz, w okresie przedświątecznym, gdy znacznie wzrasta ilość przesyłek pocztowych, przede wszystkim zaś paczek z tzw. „wałówką".

Wysłała sobie taka teściowa kochanemu zięciowi pakę, aby nieborak nie głodował przez święta. Ładuje tam salceson, nogę wieprzową, ciepłe kalesony, słoik konfitur, śledzia w oliwie i list z czułym błogosławieństwem, oraz przypomnieniem, że „jeśli, kochany zięciu zagazujesz się na święta tak, jak w zeszłym roku, kiedy to, będąc w pesteczkę pijany wlazłeś w odświętnym garniturze do wanny, puściłeś sobie na łeb prysznic i otworzyłeś parasol, śpiewając przy tym „Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal" — to pamiętaj, zięciu najdroższy „przyjadę odrazu i tak cię uskutecznię, że popamiętasz ruski miesiąc i w charakterze ciężko poszkodowanego inwalidy, na pół roku pójdziesz do szpitala. Czego Ci życzy — teściowa". Nie zapomina ta niewiasta o niczym, nawet o pigułkach przeciwalkoholowych.

O jednym jednak nie pamięta — o napisaniu prawidłowego adresu na paczce. Pisze tak: „Ob. Leoś Kizior, Warszawa, ul. Targowa, obok sklepu mydlarskiego p. Kiełbasińskiej". I dopisuje: „ostrożnie, bo się konfitura z porzeczków roztłucze".

I paczka rozpoczyna swą wędrówkę. Do Warszawy trafi. Tam otrzyma ją biedny listonosz. Głowi się, szuka, wącha, pyta wszystkich o sklep p. Kiełbasińskiej i o to, czy nie znają przypadkiem p. Kiziora. Traci czas i zdrowie. Zazwyczaj bez rezultatu. Bo któż u licha może wiedzieć, w którym punkcie długiej ul. Targowej sprzedaje mydło, świece i naftę p. Kiełbasińska? Wędruje więc paczka bardzo długo, zanim dojdzie do adresata, a bywa, że wraca do miejsca nadania.

P. Kizior zaś wciąż spogląda na drzwi, zgrzyta zębami i klnie grubiańsko:

— A to klempa ta twoja mamusia!



Nic nie raczyła przysłać! Ani dzwonka śledzia, ani jednego korniszona! Dobry numer, nie ma co! Zięcia-mortusiaka nie poratuje, woli żeby szczury wszystko zeżerli! Gangrena, a nie mamusia, tam ją i z powrotem!

W tym miejscu przeważnie, p. Kiziorowa nie wytrzymuje nerwowo. Chwyta krzepko pogrzebacz i rozpoczyna bronić swej czci rodowej:

— Tylko nie gangrena, tylko nie gangrena! Sam jesteś gangrena i grypa i czerwonka ty zakało mojego życia, pijusie, moczymordo! Mamusi nie ruszaj!

Co następuje dalej — wiadomo. Wojna domowa.

A wszystko przez to, że mamusia p. Kiziorowej źle zaadresowała paczkę. Nie ona zresztą jedna. Codziennie listonosze łamią sobie głowy nad dziesiątkami przesyłek pocztowych, adresowanych mniej więcej w taki sposób: „WP. Felicja Wypych, Kraków, II piętro, m. 7", „ob. Telesfor Nogawka, Poznań, „Bar pod Aniołkami", „ciocia Andzia, Kalisz, drugie wejście na prawo, na przeciwko ubikacji", „JWP Dominik Ochlapus, Bydgoszcz—Szwederowo, a jak po wypłacie, to komisariat MO".

I szukaj nieszczęsny listonoszu wiatru w polu, a cioci Andzi na przeciwko ubikacji! Nie zapominajmy zaś, że ciężka praca listonoszy w okresie przedświątecznym nie jest godna pozazdroszczenia. Pracują nieraz po 13 godzin dziennie, od 6 rano do 7 wieczorem, starając się na czas wszystko doręczyć adresatom.

W imieniu więc listonoszy uprasza się wszystkie teściowe, żony, babcie, ciocie i mamusie o czytelne, wyraźne i dokładne wypisywanie adresu na wszelkich przesyłkach pocztowych. Nie utrudniajcie pracy listonoszom, a pewien jestem, że wyjdzie to na dobre i Wam, o Czytelnicy, i im, bezimiennym funkcjonariuszom użyteczności publicznej, których wizyty nieraz oczekujecie z wielką niecierpliwością!

Proszę Was o to uprzejmie

Jur

Torkat gotowy

WE WTOREK wieczorem odbyła się na sztucznym lodowisku w Katowicach próba maszyn, zakończona pomyślnym wynikiem. Na zamrożonej płycie betonowej powstała warstwa lodu grubości ok. 1 cm. Pierwszy objechał taflę lodową Czechosłowak — inż. Kolda, który czuwał nad całością prac przy montowaniu maszyn chłodniczych.

W środę rano trenowali na Torkacie śląscy hokeiści oraz łyżwiarze i łyżwiarki, przebywający na obozie PZHL. Oficjalne otwarcie sztucznego lodowiska w Katowicach nastąpi w niedzielę.

TABELA WYGRANYCH 57 LOTERII

7-my dzień ciągnienia IV-e klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr: 2403 81658.

Wygrane po 200.000 zł. padły na Nr Nr: 3151 17237 67935 87395 98818.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 4772 7521 17068 28697 31726 35060 46073 48824 54524 59276 62270.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 3061 9241 21858 30326 60294 76685 93021 99947.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr: 8497 10574 14264 21941 22825 27376 34988 35389 36609 37368 41427 46650 47714 50111 50944 54092 55154 56420 58471 60760 63470 68671 71909 72286 74389 74451 75551 75643 77670 77847 83803 88757 95595.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr
358 829 1092 1251 1599 2135 3168 3419 4326 4354 4725 5057 5774 5913 6871 7961 9874 9983 10728 10839 10972 11416 11813 12435 13217 13656 14620 14695 16426 16888 17034 17145 17595 18439 18490 20269 21329 22532 22986 23191 23635 24627 25085 26051 27031 28002 28759 29196 30423 31453 31979 32307 32520 33180 33589 34765 35944 36123 36190 38016 38397 39241 40351 41001 42492 42617 43026 43266 43296 43469 44259 44680 44682 44749 45166 45827 46529 48794 49670.
50053 50982 50778 50999 51083 54587 56746 57262 57305 57539 58996 60185 60753 61037 61420 61487 62318 63359 63416 65329 65755 66098 66098 66237 67163 67404 67889 68210 68226 68467 69043 69362 69362 69443 69630 69896 71225 72189 74491 74533 75365 76603 77093 77846 78936 79021 79287 79319 81847 83324 85016 85418 85724 88546 91079 91681 91741 91805 91866 92605 92779 93194 93247 93724 94433 95929 96488 96730 97001 98285 98634 98823 99479.

Wygrane po 4.000 zł

20025 51 133 214 372 6 92 446 84 524 613 711 70 820 947 59 21010 95 132 53 283 5 364 89 93 462 90 554 91 2 620 58 706 872 936 56 78 83 22022 73 136 78 218 78 80 522 37 64 618 95 709 38 45 55 69 95 851 23002 15 79 113 58 88 266 71 93 322 39 422 515 663 720 97 805 40 55 99 905 26 39 65 71 95 24024 31 54 220 317 24 36 93 437 52 80 508 62 75 720 66 9 91 857 64 74 918 23 36 61 25035 145 68 252 81 374 421 71 551 93 613 714 33 96 835 46 72 935 6 26116 59 64 204 53 84 6 98 345 93 413 82 514 20 30 63 74 87 650 767 74 8 872 80 3 901 15 98 27062 108 22 89 239 92 342 439 87 506 77 97 634 67 73 87 709 20 828 31 4 87 910 28050 133 229 336 36 488 501 619 35 728 804 911 25 97 29080 161 300 50 410 9 28 47 64 568 607 53 70 92 713 57 934 67 82 91
30004 16 136 60 88 201 25 36 93 324 66 400 25 51 99 512 71 96 632 52 62 81 9881 98 729 48 96 861 31030 66 167 70 213 303 76 410 20 32 67 87 502 612 23 64 708 42 849 58 78 905 81 32021 98 100 277 320 424 84 93 555 63 8 714 43 877 936 78 33001 120 206 8 58 71 84 343 407 10 34 94 729 83 95 99 821 58 82 924 9 58 34062 123 254 71 4 418 24 68 566 645 54 61 87 766 75 99 960 35147 75 8 200 8 36 86 367 485 7 8 509 89 603 18 53 94 702 97 835 999 36125 245 58 64 73 318 82 441 4 91 560 613 8 76 97 746 803 52 90 992 37153 62 70 274 92 431 55 73 792 875 924 65 38005 9 18 59 98 103 34 65 97 9 253 373 502 29 41 5 728 64 883 924 35 7 58 39023.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

Rozpowszechniajcie IKP

---

†

Dnia 13 bm. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 54 członek naszego Zrzeszenia ś. p.

BRONISŁAW SKONIECZNY

W zmarłym tracimy zacnego i szczerego Kolegę.. Cześć Jego pamięci!

Zarząd Zrzeszenia Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy

Zarząd Sekcji Włókienniczo-Galanteryjnej w Bydgoszczy

Pogrzeb odbędzie sie w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 15-ej z cmentarza Nowofarnego, na który wzywamy wszystkich Kolegów. 3441

Ogłoszenie

Podaje się do wiadomości odbiorcom prądu stałego, że w dniu 18 bm. od godz. 4-tej do 6-tej nastąpi

przerwa w dostawie energii elektrycznej

z powodu ważnych prac remontowych.

Zjednoczenie Energetyczne Okr. Bydgosko-Toruńskiego o Podokręg Bydgoski

3440

Złóż ofiarę na odbudowę Warszawy!

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — SOBOTA 17 GRUDNIA

5.10 Poczatek audvcii. 5.13 Syqnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka, 6.15 Koncert rozrywkowy. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Proaram dnia. 7.10 Muzyka popularna. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa, 11.57 Syqnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej 12.04 Dziennik południowy, 12.25 Przerwa, 13.30 Program dnia, 13.35 Audycja szkolna dla klas X i XI „Andrzej Morsztyn", 14.10 Przegląd kulturalny, 14.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia, 15.30 Słuchowisko dla świetlic dziecięcych „O Stalinie", 16.00 Dziennik popołudniowy, 17.00 Przy sobocie po robocie. 18.00 Z kraju i ze świata, 18.15 Muzyka ludowa. 18.40 Wszechnica radiowa, 19.00 Audycja dla wsi, 19.15 Muzyka z płyt, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 Skrzynka muzyczna 21.00 Koncert rozrywkowy, 21.40 Życiorys Stalina, 22.15 Koncert w wykonaniu orkiestry dętej, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka taneczna, 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

PGR Zespół Nr 2 w Barnowie

powiat Miastko, poczta Kołciglłowy, stacja kolejowa Barnowo

poszukuje od zaraz

3 kierowników gospodarstw
4 księgowych technicznych
1 pomoc buchalteryjną
4 magazynierów
4 kalkulatorów
25 fornali
4 kowali
4 stelmachów

3436

Reflektuje się na siły pierwszorzędne, kwalifikowane. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej. Oferty z referencjami składać pod adresem Zespołu.

NAUKA

Trzy

miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163. (3412

Gwiazdka

praktyczna! Zdobedziesz—umożliwisz bliskim — dobry zawód, kupujac „Podrecznik Księgowości i Bilansowania" Bolesława Iwańskiego. Sprzedaja księgarnie. Cena 800,— (3437

SPRZEDAŻ

Pośrednictwo

Włocławek, Nienałłowski, Starodębska nr 12. Okazyjna sprzedaż domów, placy. [3357

Karbowane

włosy anielskie na choinkę poleca Wichłacz Wacław. Wejherowo, 12 Marca 238. Dostawa natychmiastowa za pobraniem pocztowym. (3438

Gminna Spółdzielnia w Damasławku 3439

poszukuje natychmiast

I-go odpowiedzialnego sklepowego do działu mieszanego

KUPNO

SREBRO

złom, monety, wyroby KUPUJE stale w każdej ilości — tel. 34-88

„NEOCHEMIA"

Laboratorium Chemiczne

Bydgoszcz, ul. Chopina róg Moniuszki 6 Dojazd tramwajem 3, przystanek — ul. Krakowska. 3395

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam

zgubioną kartę rejestracyjną RKU Grudziądz na nazwisko Szymański Stanisław. Kolno, powiat Chełmno, poczta Podwiesk. 3443

GMINNA SPÓŁDZIELNIA W DAMASŁAWKU

poszukuje natychmiast

księgowego - kontysty lub księgowej - kontystki

ze znajomością księgowości przebitkowej. 3435

Sztandary paramenta kościelne

wykonuje prac. haftów artystycznych 3383

IRENA SZAŁOWA POZNAŃ - tel. 12-54 ul. Ratajczaka 11a



Zł 200000

na numer losu 60644 - dwa razy po 100000 zł na numery losów 48824 i 28697 padło w kolekturze naszej w kl. IV-ej 57-mej Lot. Kl.

Kolektura: A. GRABARKIEWICZ Poznań, Armii Czerwonej 2

Losy do klasy I-szej 58-mej Loterii Klasowej w sprzedaży. Dla stałych graczy rezerwujemy losy do dnia 3 stycznia 1950 r. 3442

Do naszych Inserentów!

Przypominamy, że ogłoszenia do numeru IKP na

złotą niedzielę

przyjmujemy **codziennie do dnia 16. 12. 1949 godz. 17-tej.** A do numeru

gwiazdkowego

który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości i ze względu na swoją treść stanowić będzie rzadką okazję skutecznej reklamy — przyjmować będziemy **codziennie do 22. 12. godz. 12-tej.** 3549

ADMINISTRACJA ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

HUMOR

W szpitalu

— Ludwiku, ciesze się, że moge spedzić godzinkę przy Twoim łóżku.

— I ja sie ciesze tylko, że niestety nie jestem Ludwikiem.



REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-14015